№ 195. Sobota, 11 (23) Września 1871. № 195.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia:
Za rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 „
„ 3 miesiące . 2 „
„ 1 miesiąc . — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie!

Prenumerata zamiejscowa: z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy . . 5 „
„ 3 miesiące . . 2 50 k.
„ 1 miesiąc . . — 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich; — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej; — w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK ÓSMY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek. — Za ogłoszenia od 1-go wiersza do 12-stu, liczy się jak za całe dwanaście wierszy. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PROCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH

Kalendarz prawosławny.

W niedzielę, 12 (24) września, — św. Awtonoma.
W poniedziałek, 13 (25) września, — św. Kornilia sot.
We wtorek, 14 (26) września, — Wozdw. cz. Kr.

Słońce wsch. o godz. 5 min. 48; zach. o godz. 5 min. 56.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 10 (22) Września 1871 r.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. now. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	739.7	+ 10.6	87	spokojnie.
1	739.1	+ 16.2	88	południowy.
9	742.4	+ 11.7	79	zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W niedzielę, 12 (24) września, — św. *N. M. P. od w. n.*
W poniedziałek, 13 (25) września, — św. Cyprjana i Just.
We wtorek, 14 (26) września, — św. Aurelji panny.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 2.

PRENUMERATA
NA
DZIENNIK WARSZAWSKI
na 1871 rok.

Prenumerata miejscowa w Warszawie bez rozsyłki:

na rok . . . . . rs. 8 —
„ **6 miesięcy** . „ 4 —
„ **3 miesiące** . „ 2 —
„ **1 miesiąc** . „ — k. 67

Za przesyłkę do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata zamiejscowa przyjmuje się **jedynie w Kantorze Głównym Redakcji Dzienników Warszawskich**, na ulicy Miodowej Nr. 487, roczna, półroczna, kwartalna i miesięczna:

Cena prenumeraty zamiejscowej:

na rok; na pół roku; na 3 miesiące; na miesiąc
10rs.[1] **5rs.**[2] **rs.2k.50**[3] **k. 84**[4]

PP. prenumeratorowie zamiejscowi, pragnący zaprenumerować **Dziennik**, raczą przysyłać pieniądze, za termin żądany, wprost do Redakcji **franco**, z wyraźnem wypisaniem adresu. Numera **Dziennika Warszawskiego** będą wysłane w **banderolach z adresem prenumeratora.**

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych, iż powinni **o ile można najwcześniej** dopełnić **przesyłki** pieniędzy, jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu **Dziennika.**

[1]) W tej cyfrze za ekspedycję 40 za przesyłkę pocztą 1 rsr. 60 kop.

[2]) W tej cyfrze za ekspedycję 20 za przesyłkę pocztą 80 kop.

[3]) W tej cyfrze za ekspedycję 10 za przesyłkę pocztą 40 kop.

[4]) W tej cyfrze za ekspedycję 3½ za przesyłkę pocztą 13½ kop.

SPIS RZECZY.

WARSZAWA, d. 11 (23) września.

Otrzymaliśmy wiadomości o stanie istniejących w gubernji warszawskiej wiejskich kas pożyczkowych i oszczędności do 1-go maja r. b. i pospieszamy z zakomunikowaniem takowych naszym czytelnikom.

Wiadomo, że kasy te zaprowadzone zostały w kraju tutejszym przy pomocy funduszów udzielonych przez rząd, lecz dzięki danej przez niego inicjatywie, ludność wiejska urządziła następnie kilka kas przy pomocy swoich własnych funduszów gminnych.

Na początku r. b. było we wszyskich gubernjach kraju Nadwiślańskiego 311 kas na ogólną liczbę 1,340 gmin; z tych 225 kas otwartych zostało przy pomocy udzielonego przez rząd kapitału w wysokości 166,560 rs. i 56 kas przy pomocy kapitałów gminnych, w ilości 33,217 rs. 50 kop. Ogólna przeto suma kapitału zakładowego wszystkich kas wynosi 199,777 rs. 50 kop.; w przecięciu więc wypada około 642 rs. na jedną kasę.

Właściwie w gubernji warszawskiej było z dniem 1 maja r. b., 39 kas założonych przy pomocy środków udzielonych przez rząd, z kapitałem zakładowym w wysokości 25,619 rs. 80 kop., oraz 5 kas założonych przy pomocy środków gminnych, z kapitałem zakładowym w wysokości 2,200 rs. 9 kop., czyli ogółem 44 kasy z kapitałem zakładowym wynoszącym 27,819 rs. 89 kop.; w przecięciu przeto wypada po 632 rs. na jedną kasę.

Obroty ich do 1-go maja r. b., przedstawiają się jak następuje.

Aktywa	rs.	kop.
Udzielono pożyczek	86,863	61
Zwrócono depozytów procentowych . .	7,603	67½
Zapłacono procentu za takowe	425	12
Zwrócono depozytów bezprocetowych	655	—
Wypłacono kapitałów należących do małoletnich	—	—
Użyto na potrzeby kas	233	87
Znajdowało się w kasach.	1,501	48¾
	97,282	76¼
Passywa.		
Kapitału zakładowego było	27,819	89
Depozytów oddanych na procent: a) przez osoby prywatne. 9,164 rs. 15 k.; b) z sum gminnych 12,340 rs. 95¼ k.; c) z sum należących do małoletnich 6,158 rs. 6¾ k.	27,663	17
Depozytów bezprocentowych	860	85
Ze zwrotu pożyczek	35,321	85
Procenta od pożyczek.	5,281	21½
Rozmaite wpływy	178	16¼
Kary za opóźnienie w zwrocie pożyczek	157	62½
	97,282	76¼

Składek wpłynęło w ogóle w liczbie 220.
Z nich największa . . . 1,087 r. 25 k.
„ najmniejsza . . . 1 r.
Pożyczek udzielono w ogóle w liczbie 3,436.
W tej liczbie na zastaw nieruchomości 3,323.
— za poręczeniem . . 113.
Pozostawało na długu 1-go maja 54,770 r. 21½ k.

Wiadomości te wskazują, że obroty kas przewyższają kapitał zakładowy przeszło 3½ razy i w tej liczbie składki stanowią około 34% bilansu; skorzystało zaś z pożyczek 3,436 ludzi, średnio po 25 rub. w jedne ręce.

W porównaniu z poprzedniem położeniem kas do 1-go stycznia r. b., okazuje się takim sposobem znaczny postęp, pozwający liczyć na dalszy rozwój tych dobroczynnych dla ludności wiejskiej instytucij, dla których ludność ta, o ile nam wiadomo, okazuje całkowitą sympatję. O nadużyciach przy prowadzeniu interesów kas nic nie słychać, pomimo tego, że interesami zarządzają same gromady, za pomocą delegatów, zatem ludzi mało rozwiniętych, i kasy, jak widać, posiadają całkowite zaufanie ludności.

Podróże Najjaśniejszej Rodziny.

* *Goniec Urzędowy* zamieścił następujące telegramy:

— *Pietrowsk Kaukazki, 7 września.* Najjaśniejszy Pan raczył wyruszyć z Pietrowska do Temir-Chan-Szury dziś, o godzinie 11-ej z rana.

— *Temir-Chan-Szura, 7 września.* Najjaśniejszy Pan raczył pomyślnie przybyć do Temir-Chan-Szury dziś, o godzinie 3-ej po południu.

* Najjaśniejszy Pan, najmiłościwiej rozkazać raczył:

1. Poczynając od przyszłego 1872 r. ogólne, według przepisów o nagrodach, przedstawienie osób, za zwykłe odznaczenie się w służbie robić na przyszłość od wojsk: warszawskiego, wileńskiego, moskiewskiego, kazańskiego, kijowskiego, odeskiego i charkowskiego okręgów, prócz znajdujących się w pierwszym z tych okręgów wojsk gwardji, jak również będących w niektórych z nich oddziałów saperów, szkół junkrów, oraz remontjerów i kapelanów,—bezwłocznie po skończeniu obozowych zebrań, nie później jak, we wrześniu lub początku października, a od innych okręgów, w ciągu pierwszego tercjału roku nie później jak w kwietniu.

2. Takież przedstawienia do nagród osób ze sztabów i zarządów okręgowych, jak również wojsk gwardji, oddziałów saperów, szkół junkrów, remontjerów, kapelanów i innych tu niewymienionych, robić w poprzednio ustanowionych w tym celu terminach.

3. Za odznaczenia, nie przekraczające sfery zwykłej działalności służbowej, nie robić oddzielnych przedstawień o jednej lub dwóch osobach na rachunek normy nagród, ustanowionej dla każdego oddziału wojsk lub zarządu.

—

* Członek rady kuratorskiej saratowskiej miejskiej Aleksandrowskiej szkoły, kupiec saratowski T. E. Żegin, złożył do pomienionej rady trzy renty na sumę 2,300 rub. z rocznym dochodem 126 rub. 50 kop., z zastrzeżeniem, żeby z procentów od wspomnionego kapitału, wychowywał się w wymienionej szkole jeden z najuboższych chłopców m. Saratowa, z nazwaniem go „stypendystą braci Żeginów.” Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia zarządzającego ministerstwem oświecenia publicznego, 19 sierpnia r. b., Najwyżej zezwolić raczył: 1) na ustanowienie przy saratowskiej miejskiej szkole stypendjum „braci Żeginów;” i 2) na nadanie ministerstwu oświecenia publicznego prawa zatwierdzenia przedstawionego przez kuratora okręgu naukowego kazańskiego projektu ustawy tego stypendjum.

—

* Mieszkańcy gubernji archangielskiej, pragnąc uwiecznić pamięć o byłym swym gubernatorze, rzeczywistym radcy stanu Kaczałowie, starali się o ustanowienie dwóch stypendjów jego imienia przy archangielskiem gimnazjum, w którym to celu zebrali ze składek pieniądze, dla nabycia papierów procentowych za 1,200 rub. W skutku odezwy o tem sekretarza stanu księcia Łobanowa-Rostowskiego i najpoddanniejszego przedstawienia zarządzającego ministerstwem oświecenia publicznego, Najjaśniejszy Pan, 19 sierpnia r. b., Najwyżej raczył zezwolić tak na przyjęcie od mieszkańców m. Archangielska wyżej pomienionego kapitału, jak i na ustanowienie przy gimnazjum archangielskiem na koszt procentów od tego kapitału dwóch stypendjów imienia byłego archangielskiego gubernatora, rzeczywistego radcy stanu Kaczałowa, jak również i na nadanie ministerstwu oświecenia publicznego prawa zatwierdzenia ustawy tych stypendjów.

—

* Dnia 6 sierpnia 1871 r. Najwyżej zatwierdzoną została ustawa skubiejewskiej garbarni, dla utrzymywania i rozprzestrzeniania czynności, założonej w 1860 roku przez wdowę jenerał-majora Kartaweewową, radcę honorowego Osowieckiego i rotmistrza Musina-Puszkina, z udziałem innych osób, garbarni przy wsi Skubiejewie w powiecie aleksandryjskim w gubernji chersońskiej, na gruntach należących do Kartawcewowej.

—

* *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego*, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 15 (27) września r. b. o godzinie 11-ej z rana, w dziedzińcu gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przy ulicy Mazowieckiej położonym, w obecności delegowanych członków obu Komitetów i Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, dopełnionem zostanie spalenie Listów Zastawnych i kuponów, wycofanych z obiegu w 1-m półroczu 1871 r., a mianowicie: 1) Listów Zastawnych wartości imiennej rs. 3,351,640; 2) Kuponów przy tychże wartości rs. 582,336; 3) Kuponów płatnych z ubie-

---

CÓRKA KAPITANA.

przez Puszkina.

(przekład z rosyjskiego).

Dalszy ciąg; patrz N. 192—194.

III.

Twierdza Biełgorska, oddalona jest od Orenburga o 4 wiorsty; droga do niej wiodąca, szła po nad brzegiem rzeki Jaiki, która jeszcze nie zamarzła, a jej fale sine odbijały się od jednostajnych brzegów, pokrytych śniegiem, ponure sprawiając wrażenie. Za rzeką, już rozpoczynały się stepy kirgizkie!

Pogrążyłem się w smutnych dumaniach: Życie garnizonowe nie miało dla mnie powabu. Wystawiałem sobie kapitana Mironowa, mego przyszłego naczelnika, jako człowieka starego, surowego, złego, który nie znał się na niczem, i za najmniejszą rzecz, gotów był pakować mnie na odwach, na chleb i wodę.

Zaczęło się zmierzchać. Jechaliśmy dosyć prędko.

— A czy daleko jeszcze do twierdzy? spytałem woźnicy.

— Niedaleko, odpowiedział—już ją widać.

Patrzyłem na wszystkie strony, szukając bastjonów, wieży i wału, lecz nic nie dostrzegłem oprócz jakiejś wioszczyny, otoczonej drewnianym płotem.

Z jednej strony, stały cztery stogi siana, na wpół obrzucone śniegiem; z drugiej, wiatrak pochylony z opuszczonemi skrzydłami.

— A gdzież ta twierdza? zapytałem zdziwiony.

— Toż stoi przed nami, odpowiedział woźnica wskazując na ową wiosczynę—i w tejże chwili wjechaliśmy tam istotnie.

Przy bramie zobaczyłem starą, żelazną armatę; droga przez wieś wiodąca była wązka i krzywa; chałupy nizkie, po większej części słomą kryte.

Kazałem zajechać do komendanta, i po niejakiej chwili, powózka moja zatrzymała się przed drewnianym domkiem, zbudowanym na wzniesieniu, niedaleko od cerkwi, także drewnianej.

Nikt nie wybiegł na moje spotkanie. Wszedłem do sieni i otworzyłem drzwi do przedpokoju. Na prostym, sosnowym stołku, siedział tam stary inwalid, i reperował sobie mundur, przyszywając błękitne łaty do zielonych rękawów.

Kazałem mu zameldować komendantowi o mojem przybyciu.

— Niech pan wejdzie — odpowiedział obojętnie, wszyscy są w domu.

Wszedłem do niewielkiego pokoiku, czyściutkiego, umeblowanego po staroświecku. W kącie stała szafa z naczyniami kuchennemi; na jednej ze ścian wisiał w ramach, za szkłem, dyplom oficerski; obok niego inne obrazki, przedstawiające wzięcie Kistryna i Oczakowa, oraz oświadczyny i pogrzeb kota. Przy oknie siedziała staruszka w kaftaniku, z głową obwiązaną w chustę. Zajęta była rozplątywaniem pasma nici, które trzymał na rękach, zgarbiony, jednooki staruszek, w oficerskim mundurze.

— Czego pan sobie życzy? zapytała mię staruszka, nie przerywając swego zajęcia.

— Przybyłem tu na służbę — odrzekłem, i przychodzę przedstawić się panu kapitanowi.

Wymawiając te słowa, zwróciłem się do owego staruszka, w przekonaniu, że stoję przed komendantem, lecz gospodyni przerwała mi, mówiąc:

— Jana Kuźmicza w domu nie ma; poszedł w gościnę do ojca Herasima; ale to nic nie szkodzi—jestem jego żoną i proszę pana, abyś raczył spocząć.

Zaraz potem, krzyknęła na służącą i kazała jej zawołać uriadnika. Staruszek, swojem jedynem okiem przyglądał mi się z ciekawością - nareszcie, odezwał się grzecznie:

— Śmiem spytać, w jakim pan pułku służył? a gdy uczyniłem zadość jego ciekawości — śmiem spytać, ciągnął dalej, dla czegoś pan przeszedł z gwardji do garnizonu? Odpowiedziałem, że tak się podobało władzy.

— Ha, pewno się tam coś przeskrobało—szepnął z uśmiechem niestrudzony badacz.

— Co tam będziesz teraz mówił o takich rzeczach, przerwała kapitanowa; młody człowiek tylko co przybył z drogi zmęczony, zostawże go w spokoju... A trzymajże przecie prosto ręce!.. bo motek spadnie i nici się splączą... A ty, mój panie, rzekła zwracając się do mnie, nie smuć się bardzo że cię wysłali do naszego zakątka. Nie pierwszyś i nie ostatni. Jak przywykniesz do naszego życia, to je polubisz. Aleksy Iwanowicz Szwabrin już piąty rok siedzi u nas, za zabójstwo. Bóg raczy wiedzieć, jak to się zrobiło; pojechał z jakimś porucznikiem za miasto, wzięli z sobą szpady i zaczęli się szturgać, aż Aleksy Iwanowicz zakłuł porucznika szpadą—i do tego, przy dwóch świadkach! Cóż było robić? Grzechu nie załatasz, jak starego trzewika.

Wtem wszedł uriadnik, młody i wysmukły kozak.

— Maksymicz! zawoła kapitanowa—daj tam panu oficerowi kwaterę, ale jakąś przyzwoitszą przecie!

— Dobrze, Wasiliso Jegorówna, odrzekł uriadnik; możeby wielmożny pan stanął u Iwana Polężajewa?

— Eh! Maksymicz! przerwała kapitanowa, pleciesz sam nie wiesz co! przecież u Polężajewa ciasno, a wreszcie, on mój kum i pamięta o nas... Ot, zaprowadź lepiej pana oficera (tu zapytała o moje imię i rodzinę i dodała usłyszawszy odpowiedź):

— Zaprowadź raczej Piotra Andrejewicza do Szymona Kuzowa. Wszakże to ten ladaco wpuścił mi konia do ogrodu. No, Maksymicz... a co tam więcej słychać?

— Chwała Bogu! wszystko dobrze—odpowiedział kozak, tylko kapral Prochorow pobił się z waszą Justyną Pawliczką, o kubeł wody wrzącej.

— Iwanie Ignatjewiczu! ozwała się kapitanowa, do skurczonego staruszka:— wyśledź tam sprawę Prochorowa z Justyną, zbadaj które z nich zawiniło, a które niewinne i ukarz oboje. No, Maksymiczu, ruszaj sobie z Bogiem. Piotrze Anrzejewiczu! dodała zwracając się ku mnie, Maksymicz odprowadzi was na kwaterę.”

Ukłoniłem się i wyszedłem zdumiony. Uriadnik zaprowadził mnie do chałupy, stojącej na najwyższem wzgórzu nad rzeką, na samym krańcu twierdzy. Połowa chałupy zajęta była przez familję Szymona Kuzowa, a druga

glych półroczy wartości rsr. 1,072,486 kop. 35, razem rub. sr. 5,006,462 kop. 35.

—

* *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.* — Na skutek żądania przez stronę interesowaną wniesionego, a właściwemi dowodami popartego i w zastosowaniu się do Art. 3-go Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) grudnia 1865 roku o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych Listów Zastawnych lub Kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż Eljasz Spiewak we wsi Milejowie powiecie Chołmskim gubernji Lubelskiej zamieszkały, utracił Listy Zastawne Okresu III Serji I Lit. C Nr. 86530 z 7-u kuponami od włącznie półrocza pierwszego 1872 r. Lit. E 145769 z 8-u kuponami od włącznie półrocza drugiego 1871 roku. Ostrzega się przeto, że obieg powyższych Listów Zastawnych i kuponów zakwestjonowany niniejszem zostaje, i że w skutek tego każdy nabywca Listu lub kuponu zakwestjonowanego, byłby powołanym przez poszkodowanego do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanego Listu lub kuponu.

Wiadomości krajowe.

* Jarmark łowicki drgał onegdaj resztkami już życia. Na konie, zwłaszcza droższe, zupełnie nie było kupców. Woły za to kupowano chętnie i płacono bardzo drogo, tak naprzykład p. K. z Wilczyna zakupił kilka par po cenie 256 rs. i drożej, a za jedną parę zapłacił 267 rs. Przy sprzedaży rozmaitych sprzętów gospodarskich ruch był dość znaczny. Zauważano przytem, że wszystkie te przedmioty zostawały w rękach starozakonnych handlarzy, którzy wykupili je od włościan jeszcze przed jarmarkiem, naturalnie po cenach daleko niższych od tych, jakie sami potem brali. By przy sposobności i biedni coś skorzystali, urządzono onegdaj, na rzecz łowickiego szpitala, loterię fantową w gmachu szkolnym, a raczej w jego obszernych korytarzach oświetlonych à giorno lampionami chińskiemi. Kupiono prawie wszystkie bilety, w liczbie 5,000 po 20 kopiejek. Jeśli doliczymy do tego bilety wejścia po 10 kop. pokaże się, że szpital osiągnie niezły dochód. Z jarmarku korzystali nietylko handlarze i ubodzy ale i mieszkańcy miasta. Zajazdy były pełne a prywatni żądali bajecznych cen. Tak naprzykład, za jeden nocleg w pokoju bawialnym niemającym posłania zażądano 6 rubli. To drożej niż w Suezie w czasie otwarcia kanału, choć jarmark co rok się powtarza a kanał raz tylko można inaugurować. Zgromiona za chciwość właścicielka mieszkania, twierdziła, że poprzedniej nocy z 20 na 21 b. m. wzięła za ten sam pokój 12 rubli, że więc oddając go za 6 rubli ponosi 6 rubli czystej straty. Ścisk na kolei żelaznej był wielki. (*Kur. War.*)

Z innych gubernij.

* Wychowanie publiczne. — Gazeta *Sowr. Izw.* podaje krótki opis szkoły technicznej Aleksandrowskiej, założonej przez braci Milutinów w m. Czerepowcu. Przytaczamy z niego następujące dane: Szkoła techniczna Aleksandrowska założona została w m. Czerepowcu przez braci Milutinów z własnego natchnienia i własnym kosztem, przy fabryce machin do nich należącej i przy doku miejskim Aleksiejowskim. Liczba uczni zakreślona jest ustawą na 60 osób: 20 pensjonarzy, 10 półpensjonarzy i 30 przychodnich; przyczem jednakże założyciele mają prawo powiększać liczbę uczni podług własnego uznania (*). Celem tej szkoły jest elementarne kształcenie techniczne obok praktycznego kierunku. Do szkoły przyjmowane są osoby wszelkich stanów i wyznań. Teoretyczny kurs szkoły trwa 4 lata. W ciągu pierwszych czterech lat, uczniowie stopniowo przechodzą obok teorji następujące rzemiosła: modelowanie, odlewanie, kowalstwo, ślusarstwo i kotlarstwo, przyczem w każdem rzemiośle obowiązani są wykonać pewne zadania podług systematycznie ułożonego programu. Dokładne wykonanie pomienionych zadań daje uczniowi możność przejścia do następnego rzemiosła. Wykonywanie zadań podług programów, powinno łączyć się i kończyć razem z kursem teoretycznym szkoły; uczniowie zaś 3-ej i 4-ej klasy, prócz tego, podczas wakacij posyłani są na parostatki w celu nabycia praktycznych wiadomości, ale w żadnym razie nie zastępują etatowych oficjalistów na parostatkach. Po ukończeniu teoretycznego kursu, uczniowie przechodzą do znajdującej się przy szkole fabryki machin, wyłącznie dla praktycznych zatrudnień w rzemiośle, jakie każdy z nich obierze dla siebie specjalnie, i wykonywają roboty, wykończając części budowanych na fabryce machin parowych, warsztatów mechanicznych, pomp ogniowych i innych przedmiotów; nadto zajmują się ciągle składaniem i naprawą parostatków rozmaitej konstrukcji, żeglujących na rzece Szeksnie, przy której leży fabryka. Po upływie dwóch lat praktyki na fabryce (w ciągu których uczniowie pobierają płacę za swe roboty w ilości przeznaczonej przez mechanika zakładu, obok utrzymania i opieki ze strony szkoły), uczniowie, stosownie do rodzaju i stopnia nabytych wiadomości, otrzymują świadectwa 1-go rzędu na tytuł majstra lub maszynisty, albo też świadectwa 2-go rzędu na tytuł czeladnika. Wypuszczeni z tytułem czeladnika mogą później odbyć egzamin i uzyskać świadectwo 1-go rzędu. Prócz tego uczniowie, którzy w ostatnich dwóch latach zajmowali się wyłącznie rysunkami na fabryce, otrzymują świadectwa na rysowników 1-go i 2-go rzędu. Warunki przyjmowania uczniów do zakładu machin są następujące: pierwsze trzy lata uczeń mieszka przy zakładzie, mając stół i mieszkanie i pobierając w pierwszym roku po 11 kop. za każdy dzień roboty, z potrąceniem do kasy oszczędności po 3 kop.; a w drugim roku po 15 kop. za każdy dzień roboczy, z potrąceniem po 5 kop. do kasy oszczędności. W trzecim roku, obok stołu i mieszkania, uczeń pobiera za każdy dzień roboczy po 19 kop., z potrąceniem po 5 kop. do kasy oszczędności. Czwarty zaś rok uczeń obowiązany jest przesłużyć na fabryce jako obowiązkowy robotnik, pobierając płacę podług uznania mechanika zakładu, stosownie do zdolności i pilności. W tym czwartym roku uczeń nie pobiera od zakładu ani mieszkania, ani stołu. Przyjmowane są dzieci osób wszelkich stanów. Od pensjonarzy zostających na całkowitem utrzymaniu szkoły, roczna opłata wynosi 72 rub. i jednorazowa przy wejściu 20 rub. Półpensjonarze, mający od szkoły śniadanie i obiad, oraz pomoce naukowe w klasach i pracowniach szkoły, wnoszą rocznie 40 rub. i jednorazowie przy wejściu 10 rub. Przychodni, uczęszczający na równi z innymi do klas i warsztatów, otrzymujący także pomoce naukowe i narzędzia, wnoszą 12 rub. rocznie i 10 rub. jednorazowie przy wejściu. Kurs nauk teoretycznych i zatrudnień praktycznych w szkole jest czteroletni, po ukończeniu którego i złożeniu egzaminu, uczniowie przechodzą do fabryki na dwa lata wyłącznie dla zatrudnień praktycznych w tym oddziale, jaki każdy obierze sobie podług własnego życzenia; poczem ci którzy okażą na egzaminie bardzo dobre postępy, otrzymują atestat z tytułem majstra lub maszynisty, podług nabytych przez nich wiadomości; kończący zaś kurs z postępami dostatecznemi otrzymują świadectwo z tytułem czeladnika. Uczniowie zajmujący się w ostatnich dwóch latach wyłącznie rysunkami, otrzymują świadectwa z tytułem rysownika 1-go lub 2-go rzędu.

(*) W obecnym czasie znajduje się w szkole na całkowitem utrzymaniu 52 uczniów, oprócz 30 chłopców na fabryce.

* Odbyta przez inspektora szkół ludowych w gubernji kaługskiej rewizja tych szkół w ciągu pierwszych trzech miesięcy roku bieżącego wykazała następujący stan tych szkół: Oświata ludowa idzie naprzód pod wszelkiemi względami. Ziemstwa zaczynają okazywać więcej spółczucia w tej sprawie; przy pomocy ich otwierane są ciągle nowe szkoły, a dawne polepszają się i utrwalają. Z 70-u obejrzanych przez inspektora szkół, tylko 15 okazały się źle umieszczone. Stopień postępów uczni także znacznie podwyższył się skutkiem lepszego wyboru nauczycieli. Oprócz szkół miejskich i wzorowych, do których wybrano zdolniejszych nauczycieli, nawet w szkołach wiejskich inspektor znalazł bardzo niewielu nieuzdolnionych nauczycieli, mianowicie tylko w 9-ciu szkołach. Między nauczycielami wiejskiemi niektórzy okazali się znakomitej zdolności. Ilość uczni płci męzkiej w szkołach jest dość znaczna, a ilość dziewcząt bardzo mała, co pochodzi ztąd, że w ogólności nietylko w klasie włościańskiej, ale nawet w więcej ukształconej, nie dojrzało jeszcze przekonanie o potrzebie kształcenia kobiet. Przyczem rodzice wszelkich stanów niechętnie posyłają dziewczęta do szkół, w których uczą się chłopcy; zakładanie zaś oddzielnych szkół po wsiach jest poniekąd nie podobne, bo niemasz możności umieszczania ich w osobnym lokalu. Dowodem tego może służyć szkoła wzorowa w Spas-Demeńsku: przed rewizją inspektora nie było w niej żadnej dziewczynki, a rodzice nie mogli przystać na to, aby ich córki mieściły się w jednym pokoju z chłopcami; kiedy zaś inspektor znalazł możność wyznaczyć na oddział żeński osobny pokój, i zawiadomił o tem rodziców, to zaraz przyprowadzono 29 dziewcząt.

* Besarabskie zgromadzenie ziemskie wyasygnowało sumę na utrzymanie pierwszej klasy kursów pedagogicznych kiszyniewskich, które po utworzeniu seminarjum nauczycielskiego w miasteczku Kachowie, miały być zniesione, skutkiem czego w roku bieżącym nie przyjmowano już do pierwszej klasy tych kursów. Dalej ze względu na to, że w roku bieżącym około 300 chłopców nie może być przyjętych do średnich zakładów naukowych, zgromadzenie uznało za stosowne zamiast tworzenia klas paralelnych przy gimnazjum kiszyniewskiem męzkiem, utworzyć ziemskie progimnazjum męzkie z byłego prywatnego, założonego przez nauczycieli gimnazjum, i w tym celu uchwaliło wyasygnować przeszło 7,000 rs. na ten zakład i kierować się programem, wydanym dla rządowych zakładów naukowych średnich.

—

* Handel i przemysł. *Wiadomości o spółkach, kompanjach i towarzystwach akcyjnych w Rosji.* (Ciąg dalszy). W III grupie zamieścimy towarzystwa akcyjne pożyczkowe, czyli lombardy prywatne, których otwarto dotychczas 6, a mianowicie: 1) St.-Petersburgska kompanja dla zastawu ruchomości (od 1838 r.) kapitału 285 t. rs. (1 m. rub. asyg.) z 5 tys. akcji, po 57 r. 14; w 1871 r. kapitał zakładowy z zyskiem za 1870 r. = 137,846 r. z k.; dywidenda za ostatnie 10 lat, w ogólnej sumie $14\frac{1}{2}$ r., czyli 1 r. 45 k. na akcję; kurs akcji — w 1869 r. od $18\frac{1}{2}$ do 25 r.; w 1870 — od 17 do 25 r.; interesa kompanji w nader smutnym stanie. 2) Towarzystwo dla zastawiania ruchomości (od 1869 r.) kapitał zakładowy 1 m. r. w 10 t. akc., a wypuszczona tylko połowa) $\frac{1}{2}$ m. r. w 5 t. akcij i 375 obligacij na 125 r.; kurs akcij w 1869 r. od 85 do $122\frac{1}{2}$., a w 70 r. 75 — 100 r. 3) Towarzystwo moskiewskie dla pożyczania na zastaw ruchomości — kapitał zakładowy ($\frac{1}{2}$ m. r. — 500 udziałów, — wniesiono) w styczniu 1871 r 432,350 r.; dywidenda za 1 r. 5 mies. = 45 r. 35 k. na udział, t. j. $4\frac{1}{2}$%. 4) St.-Petersburgska komp. akcyjna (od 1870 r.) kapitał na $1\frac{1}{2}$ m. r. z 15 t. akcij. 5) St.-Petersburgski lombard prywatny, kapitał na $2\frac{1}{2}$ m. r. z $12\frac{1}{2}$ t. akcij. 6) Towarzystwo moskiewskie dla pożyczek na ruchomości (utw. 21 maja 1871 r.) = 10 t. akcij na 1 m. r. (rzeczywista upłata na akcje ostatnich trzech towarzystw nie jest nam wiadoma).

Do IV grupy można zaliczyć rozmaite prywatne towarzystwa ubezpieczeń: 1) Najdawniejsze z nich — 1-e rosyjskie towarzystwo ubezpieczenia od ognia (od 1837 r.) kapitał zakładowy 4 m. r. z 10 t. akcij; kap. zapas. z 1871 r. = około 530 t. r.; za 1866 — 70 lata dywidenda = 14%, 17%, 10%, 15% i $15\frac{1}{2}$%; kurs akcij — 1868 r. od 470 do $542\frac{1}{2}$ r., 1869 — 480 do 550 r., 1870 r. 526—560 r. 2) Takiież 2-e towarzystwo (od 1835 r.) = kap. zakł. $1\frac{1}{2}$ m. r. z 10 t. akcij; kap. zapas. z 1871 r. około 230 t. r.; dywidenda za 1867 — 70 r. = 13%, 11%, 13%, 13%; kurs akcij w 1869 r. — 157 — 182 r., 1870 r. 170—200 r. 3) Takież towarzystwo „Salamadra" (od 1846 r.) = kap. zakł. na 2 m. r. z 8 t. udziałów; kapitał zapasowy z 1871 r. 217,378 r.; dywidenda za 1869 — 70 r. 9% i $12\frac{1}{2}$%; kurs w 1870 r. do 290 r. 4) Takież towarzystwo St.-Petersburgskie (od 1858 r.) kap. 2 m. 400 t. r., 12 t. akcij; kap. zapas. w 1871 r. około 44 t. r.; dywidenda za 1869 — 70 lata 10% i $12\frac{1}{2}$%; kurs akcij w 1869 r. do 210 r., a w 1870 — do 236 r. 5) Takież towarzystwo moskiewskie, 10 t. akcij na 2 miljony rubli, kapitał zapasowy z 1871 rok. $43\frac{1}{2}$ t. rubli; dywidenda za 1869 — 70 rok $13\frac{1}{2}$% i 11%; kurs akcij w 1869 roku do $272\frac{1}{2}$ rubli, a w 1870 roku — do 248 rubli. 6) Ruskie towarzystwo (od 1867 r.)—10 tys. akcij na $2\frac{1}{2}$ m. rs., a wniesiono tylko $\frac{1}{2}$ m. rs.; kapit. zapas. w 1871 r. 12,000 rs.; dywidenda za 1869—70 r. 4% i 8%; kurs akcij w 1869—70 r. 60—90 r. i 57—75 r. 7) Handlowe towarzystwo ubezpieczeń (od 1870 r.) kap. $\frac{1}{2}$ m. rs. na 5 tys. akcij, których kurs w 1870 r. od 100 do 105 rs. 8) Warszawskie towarzystwo ubezpieczenia 8 tys. akcij na 2 m. rs. 9) Ruskie towarzystwo ubezpieczeń (od 1869 r.) kap. zakł. z 1,000 udziałów na 1 m. rs., z 1871 r. kap. zap. 5 tys. rs. i premjum zapasowego 91 tys. rs.; dywidenda za 1869 r. $3\frac{1}{2}$% (za $7\frac{1}{2}$ mil.) a w 1870 r. 8%;—kurs akcij w 1870 r.—510—525 rs. 10) Rosyjskie towarzystwo zabezpieczenia kapitałów i dochodów (czyli poprostu ubezpieczenia na życie; tem także zajmuje się od 1868 i st.-petersburgskie towarzystwo ubezpieczeń) od 1835 r.; kap. zakł. i 10 t. akcij na 1 m. rs.; kap. zapas. z 1870 r.—około 2 m. rs.; dywidenda w 1866—69 r.—$8\frac{1}{2}$%, $8\frac{1}{2}$%, 6%, i $8\frac{1}{2}$%; kurs akcij w 1869 r. 99—110 rs., 1870 r. 98—108 rs. 11) Rosyjskie towarzystwo ubezpieczeń i transportowania ciężarów—(od 1844 r.) kapitał z 5 t. akcij na $\frac{1}{2}$ m. rs.; kap. zapas. z 1870 r. przeszło 92 t. rs.; dywidenda za 1867—9 lata—15%, 18% i 18%; kurs akcij w 1869 r. do 125 rs., a w 1870 roku do 150 rs. 12) St.-Petersburgska komp. pod firmą „Nadieżda" (dla tych samych operacij co i poprzedzające) od 1847 r.—kap. z 10 tys. akcji na $\frac{1}{2}$ m., kap. zapas. z 1870 r.—przeszło $524\frac{1}{2}$ t. rs.; dywidenda za 1864—9 r.—30%, 36%, 32% i 32%; kurs akcij w 1870 r. od 150 rs. do 200 rs. 13) 1-e ryżskie, morskie towarzystwo ubezpieczeń (od 1856 r.) kap. z 2 t. akcij na 1 m. rs. 14) Zakład dla transportowania i ubezpieczenia ciężarów (w St.-P.-gu.) od 1867 r.; kap. z 2 tys. akcji na 200 t. rs. 15) Takież towarzystwo „Dwigatel" wydaje ono oprócz tego i pożyczki na przewożone ładunki, od sierpnia 1869 roku); kapit. zakł. (1 m. r. 2 serji) 1 serji z 5 t. akcij na $\frac{1}{2}$ m. r. (z nich przedstawione było do subskrypcji 4 t. akcij, a żądań, w ciągu dwóch dni zadeklarowano na 669,542 akcij z wniesieniem 66 m. 954 t. r., tak, że jedna akcja przypadła na 167 zapotrzebowanych); czynności swe rozpoczęło w lutym 1870 r., kurs akcij w 1869 r. do 145 r., 1870 r. do 150 r. 16) Takież towarzystwo „Ruski Lloyd" zatwierdzone w czerwcu 1870 r.; kapitał (z 2 t. akcij na 1 mil. r.) po podpisaniu w marcu t. r. $\frac{1}{2}$ m. (pierwszy wniosek 60%). 17) Moskiewska Komp. transportowa „Parowóz" zatwierdzona w lutym tegoż roku z kap. zakład. $\frac{1}{2}$ m. r. z 51 akcij.

V grupę stanowią towarzystwa żeglugi parowej, których obecnie jest 30. 1) Najdawniejsze z nich—„towarzystwo żeglugi parowej po Wołdze" od 1843 r. (właściwie pierwsze towarzystwo żeglugi parowej po Wołdze odnosi się jeszcze do 1818 r., lecz dawno już ono zaniechało swych czynności), kapitał zakł. z 7,800 akcji na 1 m. 950 t. rub.; kapitał zapasowy z 1870 r. przeszło 305 t. r., dywidenda za 1867—9 r. 9%, 12% i 10%; kurs akcij w 1870 roku do 265 rub. 2) Stowarzyszenie peterhofskiej przystani kupieckiej (od 1849 r.) kapit. (pierwiastkowo 2,530 udziałów po 100 r., część każdego już umorzona) z 2,520 udziałów na 151,200 r.; kapit. zapas. i obrot. z 1870 r. przeszło 59 t. r., dywidenda w 1867—9 r., 13%, 17% i 15%. 3) Takież stowarzyszenie wołgskiej żeglugi parowej „Samolot" (od 1853 r.), kapit. (2 m. a po umorzeniu 2 t. akcij) $1\frac{1}{2}$ m. r. z 6 t. akcij i obligacij na 292,250 rub.,—kapitał zapas. z 1871 r. przeszło $381\frac{1}{2}$ t. r.; dywidenda za 1869 r. 16%, a za 1870 r.—nic; kurs w 1870 roku do $392\frac{1}{2}$ r., a w bieżącym roku spadł do 207 i 204 r. 4) St.-Petersburgsko-lubskie towarzystwo żeglugi parowej (1858 r.) kap. 4,200 akcij na 210 t. r. (zdaje się, że przystąpiło do zlikwidowania interesów). 5) Takież towarzystwo kamsko-wołgskie (1854 r.) kapit. z 5,200 akcij na 1 m. 300 t. r.,—oprócz tego kapitału obrotowo-zapasowego przeszło 318 t. r.; dywidenda za 1867—9 r. 10%, 10% i 8%; kurs akcij w 1870 r. do 200 rub., a w roku bieżącym spadł na 135 rub. 6) Ruskie towarzystwo żeglugi parowej i handlu (1856 r.) kapitał zakładowy wynosił 9 mil. rub. z 30 tys. akcij,—lecz w 1865 i 6 r. zwrócono 50% na akcję, a oprócz tego umorzono 9,250 akcij, kapitał zatem teraz składa się z 20,750 akcij na 3 mil. $112\frac{1}{2}$ tys. rub., oprócz tego z 1870 r. kapit. zabezp. 1 mil. i zapasowy przeszło 8 mil.; dywidenda za 1867—70 rok $40\frac{1}{2}$%, 36%, 39% i $41\frac{1}{2}$%; kurs akcij w 1869 roku do 625 rub., w 1870 do 630, a w roku bieżącym do 645 rub. 7) Towarzystwo żeglugi parowej na Wołchowie (od 1857 roku); kapitał (akcij było 1,500 na sumę 400 tys. rs.) w obiegu — 1,300 akcij na sumę 325 tys. rs.; kapitał zapasowy z początkiem 1871 r. przeszło $30\frac{1}{2}$ tys. rs.; dywidenda za 1869—70 r. 7% i 8% (akcje znajdują się w rękach niezawodnych, dla tego też kurs akcij w ciągu pięciu ostatnich lat nie był notowany). — 8) Towarzystwo „Żeglugi północnej;" kapitał (akcij było 2,400 na sumę 600 tys. rs) w obiegu — 1,762 akcje na sumę $440\frac{1}{2}$ tys. rs.; dywidenda od $\frac{1}{5}$% do $1\frac{3}{5}$%.—9) Towarzystwo żeglugi parowej „Neptun" (od 1858 r.); kapitał złożony z 8,000 akcij na sumę 1 mil. rs.; kapitał zapasowy z początkiem 1870 r. około 50 tys. rs.; dywidenda za 1868—69 r. $6\frac{1}{2}$% i 8%; kurs akcij w 1870 r. do 105 rs.—10) Kompanja żeglugi par. „Drużyna;" kapitał złożony z 1 tys. akcij na 1 mil. rs. — 11) Towarzystwo żeglugi par. na Dnieprze; kapitał w obiegu—4,244 akcje na sumę 212 tys. rs.; kapitały zapasowy i obrotowy z początkiem 1871 r. przeszło 105 tys. rs.; dywidenda za 1868 – 70 r. 10%, 15% i 16%; kurs akcij w 1870 r. do 80 rs.—12) Rygskie towarzystwo żeglugi parowej; kapitał 600 tys. rs. podzielonych na 1,200 akcij. — 13) Towarzystwo żeglugi par. „Kaukaz i Merkury;" kapitał $4\frac{1}{2}$ mil. rs. podzielonych na 18 tys. akcij; z początkiem 1870 r. kapitał asekuracyjny wynosił przeszło 450 tys. rs.; kapitał zapasowy przeszło $101\frac{1}{2}$ tys. rs.; dywidenda za 1868—69 r. po 8%, za 1870 zaś rok 5%; kurs akcij w 1870 r. do 258 rs., w roku zaś bieżącym obniżył się do 190 rs.—14) Takież towarzystwo „Wulkan;" kapitał 495 tys. rs. podzielonych na 1,650 akcij; kapitał zapasowy z początkiem 1870 r. około 30 tys. rs. — 15) Północnodźwińskie towarzystwo żeglugi parowej; kapitał 150 tys. rs. podzielonych na 750 akcij.—16) Takież towarzystwo kronsztadzko-oranienbaumskie; kapitał 65 tys. rs. podzielonych na 65 udziałów.—17) Takież towarzystwo petersbugsko-wołgskie; kapitał 1 mil. rs. podzielonych na 10 tys. akcij.—18) Takież towarzystwo „Delfin;" kapitał $\frac{1}{2}$ mil rs. podzielonych na 5 tys. akcij; kapitał zapasowy około 200 tys. rs.; dywidenha 1869—70 r. po 8%.—19) Takież towarzystwo petersburgsko-kronsztadzkie; kapitał 100 tys. rs. podzielonych na 100 udziałów.—20) Takież towarzystwo „Samson" (1860 r.); kapitał 85 tys. rs. podzielonych na 340 udziałów *).—21) Kompanja żeglugi parowej łańcuchowej (1864 r.); kapitał 750 tys. rs. podzielonych na 3 tys. akcij; dywidenda za 1868—70 r. $18\frac{1}{2}$%, 20% i 8%.—22) Towarzystwo żeglugi parowej „Lebied" (1863 r.); kapitał $\frac{1}{2}$ mil. rs. podzielonych na 5 tys. udziałów; dywidenda za 1867—69 r. 18%, 36%, i $20\frac{1}{2}$%.—23) Takież towarzystwo „Kolchida," kapitał 50 tys. rs. podzielonych na 50 udziałów.—24) Towarzystwo maszyn do wydobywania okrętów; kapitał 200 tys. rs.—25) Towarzystwo żeglugi parowej na Donie i na morzu Azowskiem (1865 r.); kapitał 1 mil. 888 tys. rs. podzielonych na 16 tys. akcij.—26) Towarzystwo przewozu ładunków rzeką Szeksną (1866 r.); kapitał 100 tys. rs. podzielonych na 200 udziałów.—27) Towarzystwo żeglugi parowej „Kuronja" (1868 r.); kapitał 50 tys. rs. podzielonych na 500 akcij.—28) Towarzystwo żeglugi parowej „Tanais" (1866 r.); kapitał 250 tys. rs. podzielonych na 500 akcij.—29) Kompanja żeglugi parowej wołgsko-twerskiej łańcuchowej (1868 r.); kapitał 1 mil. 200 tys. rs. podzielonych na 12 tys. akcij.—30) Towarzystwo żeglugi parowej białomorskiej i murmańskiej

*) Towarzystwo to przystąpiło niedawno do likwidacji swego przedsiębierstwa, z powodu niepowodzenia takowego.

---

mnie oddali. Składała się ona z izby dość porządnej, przegrodzonej na dwie części. Sawelicz zaraz zaczął urządzać się, a ja stanąłem w wąziuchnem okienku. Oczom moim przedstawił się ponury step. Opodal było jeszcze kilka innych chałup, a po drodze spacerowały kaczki, kury i jakaś baba stała na ganku z korytem, zajęta pilnie nawoływaniem świń, które biegnąc do jadła, odpowiadały jej miłem chrząkaniem. I w takiej to stronie świata, miałem przepędzić młodość! Smutek mnie opanował; odszedłem od okna i położyłem się spać, bez wieczerzy, nie zważając wcale na gderanie Sawelicza, który wciąż powtarzał żałośnie: —„Boże wszechmogący! panicz nic nie chce jeść! A cóż matka powie, jak dziecko zachoruje!

Nazajutrz rano, gdym się zaczął ubierać, drzwi się otworzyły i wszedł młody oficer, nizkiego wzrostu, brzydkiej lecz dosyć sympatycznej powierzchowności.

Wybacz pan, ozwał się do mnie po francuzku, że tak bez ceremonji przyszedłem, poznać się z panem. Wczoraj dowiedziałem się o pańskiem przybyciu, a chęć zobaczenia ludzkiej twarzy, tak mną owładnęła, że niemogłem wytrzymać—zrozumiesz pan to lepiej, skoro dłużej z nami pobędziesz.

Domyśliłem się, że to był oficer, który został przeniesiony tu z gwardji za pojedynek, zaraz też zaznajomiliśmy się lepiej. Szwabrin, był to wcale niegłupi człowiek, a rozmowa jego lśniła dowcipem i zajmowała. Całą rodzinę komendanta, jego towarzystwo i okolicę, gdzie mnie los rzucił, opisał bardzo dowcipnie. Śmiałem się z całego serca. W tem wszedł ten sam inwalid, który naprawiał sobie mundur w przedpokoju komendanta, i przyniósł mi zaproszenie na obiad od Wasilisy Jegorówny. Szwabrin poszedł wraz ze mną. Podchodząc do domu komendanta ujrzeliśmy na dziedzińcu dwudziestu zgrzybiałych inwalidów, w trójkątnych kapeluszach i harcapach. Właśnie byli formowani we front; dowodził niemi starzec wysokiego wzrostu, dość jeszcze żwawy.

Był to komendant.

Na głowie miał kołpak, a na sobie szlafrok kitajkowy. Spostrzegłszy nas, zbliżył się i powiedziawszy parę grzecznych wyrazów, zaczął znowu komenderować. Zatrzymaliśmy się, aby się nieco przypatrzyć tej osobliwszej mustrze, lecz poprosił nas abyśmy się udali do Wasilisy Jegorówny, że i on tam za nami wkrótce podąży, a w końcu dodał:—Nie ma się tu na co patrzeć!!

Wasilisa Jegorówna przyjęła nas z wielką radością i tak się obchodziła ze mną, jakbyśmy się już Bóg wie odkąd znali. Jeden z inwalidów i Pałaszka, nakrywali do stołu.

— Cóż to, mój Iwan Kuźmicz tak się dziś zapracował? odezwała się kapitanowa.—Pałaszka! poproś pana do stołu... A gdzie Masza?

W tem weszła do pokoju ośmnastoletnia może panienka, z twarzą okrągłą i rumianą; jasnobląd jej włosy, zaczesane były za uszy, z których krew zdawała się tryskać. Z pierwszego wejrzenia nie bardzo mi się podobała, patrzyłem na nią z uprzedzeniem: Szwabrin opisał mi córkę kapitana, jako głupiutkie sobie stworzenie.

Marja Iwanówna usiadła też cicho w kącie i szyć zaczęła.

Tymczasem, podano do stołu. Wasilisa Jegorówna nie widząc męża, znów posłała Pałaszkę po niego.—Powiedz panu rzekła że goście czekają, zupa stygnie i że musztra nie ucieknie, a przecież do krzyczenia będzie miał jeszcze dość czasu.

Jakoż, kapitan nadszedł wkrótce, w towarzystwie zgarbionego staruszka.

— Cóż to, mój mężu? zawołała komendantowa—obiad już dawno na stole, a ciebie nie można się dowołać.

— Uczyłem, odpowiedział Iwan Kuźmicz — moich piechurów, byłem zajęty obowiązkami służby.

— Na co się to wszystko zdało! przerwała kapitanowa. Nie pora już im do musztry, staruszkom, ani tobie do służby. Lepiejbyś oto siedział w domu i modlił się Bogu—większy byłby z tego pożytek! No, łaskawi goście, proszę do stołu!

Zasiedliśmy do obiadu. Wasilisa Jegorówna nie mogła ani na chwilę zamilknąć, wciąż zarzucała mnie pytaniami: o moich rodzicach, gdzie mieszkają, czy bogaci i t. d. Dowiedziawszy się, że ojciec mój ma trzysta dusz, zawołała:

— Otóż to są na świecie bogaci ludzie! U nas tylko jedna dusza, dziewka Pałaszka, a przecież pomimo to, jakoś się żyje. Mamy wprawdzie i zmartwienie? Masza na wydaniu, a w posagu ma tylko gęsty grzebień, srebrny rubel i Bogu dzięki z czem do bani chodzić! Żeby-ć się to dla niej znalazł jaki poczciwy człowiek! bo jeśli nie, to zejdzie do grobu panną.

Spojrzałem na Marję Iwanównę; rumieniec wstydu oblał jej lica, a nawet łzy błysnęły w oczach. Żal mi się zrobiło biednej dziewczyny i przedsięwziąłem zmienić przedmiot rozmowy.

— Słyszałem, rzekłem — że baszkirowie zamierzają napaść na tę twierdzę.

— Od kogo pan to słyszałeś? zapytał Iwan Kuźmicz.

— Tak mi mówiono w Orenburgu, odpowiedziałem.

— Głupstwo! Nie wierz pan temu, rzekł kapitan.— Baszkirów jużeśmy tu dobrze wystraszyli a i kirgizom nie jedną daliśmy nauczkę. Nie ma się czego bać; nie pokażą się oni, a jak się pokażą, to im znowu napędziemy takiego strachu, że przez lat dziesięć nas nie zapomną.

— A pani się nie lęka? rzekłem, zwracając się do kapitanowej—mieszkać w twierdzy, której grozi takie niebezpieczeństwo?

— Przyzwyczaiłam się, odpowiedziała.—Przed dwudziestu laty, gdy nas tu z pułku wysłali, to-m się tych pogan strasznie bała! Na widok ich rysich czapek i na odgłos ich okropnego pisku, krew stygła we mnie... Ale teraz, już się przyzwyczaiłam, tak, że żadnego nie doznaję wrażenia, nawet wtedy, gdy doniosą że ci złoczyńcy plondrują do koła twierdzy.

— O! Wasilisa Jegorówna —jest osobą bardzo odważną! rzekł znacząco Szwabrin —Iwan Kuźmicz może zaświadczyć o tem.

— Ba! to baba jakich mało! przerwał kapitan.

— A Marja Iwanówna? zapytałem, czy również odważna jak pani?

— Czy Marja odważna? powtórzyła matka. Nie— Masza boi się, dotąd jeszcze nie może znieść odgłosu wystrzału i zaraz drży cała — a gdy przed dwoma laty, Iwan Kuźmicz na moje imieniny, kazał wystrzelić z armaty, to biedaczka o mało że ze strachu nie umarła. Od tego czasu nie strzela się też z armaty.

Wstaliśmy od stołu. Kapitan z żoną poszli spać, a ja udałem się do Szwabrina i u niego resztę dnia spędziłem.

(d. c. n.)

(1870 r.); kapitał 150 tys. rs. podzielonych na 300 udziałów.—31) Kompanja żeglugi parowej łańcuchowej pomiędzy S.-Petersburgiem a Kronsztadem; kapitał 250 tys. rs. podzielonych na 2½ tys. akcij. *(d. n.)*

* Dnia 3 września panował na targu zbożowym w Odesie taki ruch, jakiego oddawna nie pamiętają. Sprzedano około 60,000 czetwerti zboża, w tej liczbie jedna z firm miejscowych zakupiła około 40,000 czetw. kukurydzy po cenach przeszło 6 rs. Pszenicy ozimej ostatniego zbioru zakupiono około 2,000 czetwierti, po 12 rs.

—

* Drogi komunikacji. *S.-Peterb. Wied.* donoszą, że na drodze żelaznej baltyckiej, mają odbyć się wkrótce egzamina zawiadowców stacij, ich pomocników, kasjerów, wagmajstrów i innych urzędników i oficjalistów, z posiadanych przez nich wiadomości przepisów ustanowionych dla drogi żelaznej i dotyczących obowiązków służby tych osób. Na egzaminatorów przeznaczają się wyżsi urzędnicy drogi pomienionej, którzy utworzą osobną komisję, mającą zjeżdżać do rozmaitych punktów wzdłuż linji, dla przekonania się na miejscu o względnych zaletach składu służby, co da możność zaopinjowania, kto z tej służby ma otrzymać awans i kto ma być wydalony; rezultatem takich egzaminów będzie polepszenie się ogólnego biegu eksploatacji drogi, z korzyścią dla towarzystwa, akcjonarjuszów i publiczności.

—

* Różne wieści. Na jednem z ostatnich posiedzeń rady m. Kijowa, głowa miasta P. P. Demidow oświadczył, że ofiaruje 70,000 rs. na urządzenie domu z 200 tanich pomieszkań, dla przyjścia w pomoc smutnemu położeniu niezamożnych urzędników i uczących się. Na temże posiedzeniu, głowa miasta ofiarował także 5,000 rs. na urządzenie domu miejskiego na lokal dla gimnazjum żeńskiego. (*Rus. Mir.*)

* *Rus. Inw.* podaje następujące szczegóły o młodzieży, która ukończyła w r. 1871 kurs nauk w szkołach junkrów i uriadników. W upłynionym roku szkolnym, z liczby 15 szkół, mających podług ustawy ogółem 3,240 uczniów, złożyło egzamina dla awansowania na oficerów 1,109 junkrów; z tych 1,100 z atestatami, z awansem na junkrów-podchorążych i na uriadników-podchorążych, oraz 9 ze świadectwami; ci ostatni mogą awansować na oficerów nie wpierw jak po upływie roku od czasu awansowania ich kolegów 2-go stopnia.

W liczbie tych, którzy otrzymali atestaty, jest 702 podchorążych 1-go stopnia, to jest mających prawo do awansu bez wakansów, i 398 podchorążych 2 go stopnia, t. j. mających prawo do awansu na wakanse.

W ogólnej liczbie tych, którzy ukończyli kurs z prawem awansowania na oficerów, znajduje się:

	Stosunek do liczby etatowej.
Ze szkół piechoty	929 czyli 34%
Ze szkół jazdy	98 czyli 40%
Ze szkół dla uriadników, wraz z 2-ma wydziałami	82 czyli 25%

Zauważyć przytem należy, że do liczby 1,109 junkrów nie włączono ochotników i podoficerów będących na prawach terminów ogólnych służby, którzy złożyli w szkołach egzamina na oficerów i na rangi klasowe.

Przypuściwszy, że ogólna liczba tych, którzy ukończą kurs w roku przyszłym, wynosić będzie 34%, to ze względu na spodziewany etat 3.880 junkrów, można spodziewać się, że ze wszystkich 16 szkół dla junkrów i uriadników, wyjdzie w r. 1872, dla awansowania na oficerów armji, około 1,300 podchorążych.

Siedm lat temu, w r. 1865, przy pierwszem wyjściu, z czterech nowo założonych szkół, tylko 73 junkrów awansowało na oficerów; obecnie też same szkoły, przy zwiększonych etatach, mogą kształcić corocznie 480, wszystkie zaś 16 szkoły—do 1,300 oficerów.

* Gazeta *Kaukaz* donosi, że po uzyskaniu upoważnienia na wzniesienie w Piatigorsku pomnika Lermontowowi i na otwarcie w całem Cesarstwie podpisów dla zbierania ofiar na pomnik, podpisy rozpoczęły się już w Piatigorsku.

* W okręgu suchumskim odkryto pokłady węgla kamiennego, wybornego wapna hydraulicznego i doskonałych materjałów budulcowych.

—

* Epidemja. Z wiadomości otrzymanych przez Departament Lekarski z rozmaitych gubernij okazuje się, że następujące gubernie ucierpiały najbardziej od karbunkułu: 1) Twerska, w której od 1 czerwca do 8 sierpnia padło 5,250 sztuk bydła, przyczem 24 ludzi zaraziło się. 2) Nowogrodzka, w której od 19 kwietnia do 22 lipca padło 3,264 koni, 512 krów i 166 sztuk drobnego bydła, przyczem 136 ludzi zaraziło się. 3) Mohilewska, w której od pierwszych dni czerwca do 4 sierpnia padło 1,736 koni, 505 sztuk bydła rogatego i 165 sztuk drobnego bydła, przyczem 9 ludzi zaraziło się. 4) Jarosławska, w której od 7 czerwca do 1 sierpnia padło 1,021 koni i 518 sztuk bydła rogatego. 5) Czernigowska — i 6) Włodzimierska (nie otrzymano jeszcze z tych gubernij sprawozdań szczegółowych). 7) Petersburgska, w dwóch powiatach której padło od 12 czerwca do 25 lipca 534 koni, 100 sztuk bydła rogatego i 167 sztuk drobnego bydła. 8) Ołoniecka, w której od 26 maja do 7 sierpnia padło 425 koni i 106 sztuk bydła rogatego. 9) Tambowska, w której padło 113 koni. 10) Wołogodzka, w której padło 61 koni i 27 sztuk bydła rogatego. W innych gubernjach, jako to: moskiewskiej, pskowskiej, kijowskiej, symbirskiej, wiackiej, nadwiślańskich i nadbatyckich gubernjach, padała mniejsza jeszcze liczba bydła. Przy szerzeniu się karbunkułu w gubernjach: nowogrodzkiej, twerskiej, włodzimierskiej i mohilewskiej, Departament Lekarski, na prośbę gubernatorów, wydelegował weterynarzy z pomocnikami, na których przeznaczono studentów kończących kurs nauk weterynaryjnych, oraz felczerów weterynaryjnych Zarządu Wojskowego. (*Gon. Urzęd.*).

* Do *S. Peterb. Wied.* piszą z Helsingforsu: „Epidemja choleryczna, która zabrała nie mało już ofiar w Rosji, dostała się także do naszego spokojnego zakątka, wbrew oczekiwaniom jego mieszkańców, finlandczyków, którzy wierzyli dotąd, że choroby epidemiczne nie są nawet właściwe ich prowincji, dla tego, że takowe nie wydarzały się w nim nigdy. Tutejszy zarząd policyjny podaje do wiadomości, że od 15 czerwca do 15 września (n. s.) zachorowało na cholerę 173 osób, z których 93 zmarło. Oprócz tego, w fińskim bataljonie strzelców, po jego powrocie z obozu z pod Krasnego Sioła, zachorowało na cholerę 56 osób, z których zmarło 23. Pomiędzy wojskami ruskiemi, konsystującemi tu i w Sweaborgu, było także kilka wypadków epidemji cholerycznej, które zakończyły się śmiercią. W mieście zachorowywują obecnie po 8 do 9 osób dziennie; chorzy ci umieszczani są w szpitalu zamiejskim, pod Tölö. Powiadają, że cholera przyniesiona tu została przez przyjezdnych z Cesarstwa.”

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Tydzień polityczny.

10 (22) września.

W tych dniach, prawie w rocznicę zajęcia Rzymu przez wojska włoskie, Włochy przy otwarciu kolei żelaznej przez Mont Cenis, obchodziły ważny w historji cywilizacji wypadek, który nie mówiąc o jego znaczeniu dla handlu międzynarodowego, świadczy o potędze umysłu ludzkiego i postępach cywilizacji, i będzie zajmował jedno z wydatniejszych miejsc w bieżącym, bogatym w ważne wypadki wieku. Było to prawdziwie dzieło pokoju, które połączyło przedstawicieli Włoch, Francji, Austrji, Niemiec i Szwajcarji, i dało sposobność francuzkiemu ministrowi spraw zagranicznych, który przybył do Turynu, wynurzenia w imieniu Francji życzeń niezależności i wolności narodów. Tunel przez Alpy, jak powiada *Journal de St. Petersbourg* będzie łącznikiem pomiędzy północną a południową Europą i „spodziewamy się, że wyrażone przy tej sposobności przez francuzkich i włoskich ministrów życzenia całkowicie i szczęśliwie urzeczywistnią się.” Tunel ten i kanał suezki bezspornie stanowić będą sławę bieżącego wieku. Dzienniki paryzkie wynurzają nadzieję że spotkanie się p. Remusat z p. Visconti-Venosta przyczyni się, za pomocą osobistej wymiany poglądów, do usunięcia zaszłych w ostatnich czasach nieporozumień pomiędzy dwoma sąsiedniemi państwami.

We Francji, ogólną uwagę zajmuje mesaż prezydenta rzeczypospolitej i układy prowadzone w Wersalu, w celu zawarcia nowej konwencji pomiędzy Francją a Niemcami. Mesaż prezydenta nie zjednał sobie szczególniej przychylnego przyjęcia. Organa prawej strony zadowolnione są, tylko z tego, że Thiers przyznał znów zgromadzeniu narodowemu władzę ustawodawczą i prawo rozstrzygnięcia w ciągu następnej sesji kwestji o kształcie rządu, zalecając deputowanym, aby korzystali z ferij dla poznania usposobień kraju. Wersalski korespondent *Journal des Débats* dość trafnie, ze swego stanowiska, charakteryzuje działalność minionej sesji, mówiąc o głosowaniu nad wnioskiem Ravinela. „Rząd zgodził się z większością w gruncie rzeczy, ale żądając zmiany w szczegółach, dołączył nieprzyjemny komentarz. Należy pamiętać, że taki był stale charakter całej sesji. Wiadoma jest różnica zdań co do istoty rzeczy pomiędzy rządem a większością. Rząd skłania się do centralizacji, większość przeciwnie; większość pragnęła rozwiązania gwardji narodowej, rząd nie życzył sobie tego. Chociaż rząd jawnie nie popierał wniosku Rivet, jednakże żądał uznania go za niecierpiący zwłoki; nakoniec rząd oświadcza się za protekcyjnym systematem celnym, wprowadzeniu którego sprzeciwia się zgromadzenie a przynajmniej jego komisja. Cóż zrobiono w tych wszystkich kwestjach? Rozważając rezultat sesji, okazuje się, że programat większości ściśle został spełniony. Decentralizacyjna ustawa została przyjęta, rozwiązanie gwardji narodowej zostało zatwierdzone, wniosek Rivet ustąpił miejsca wnioskowi Vitet, nakoniec komisja budżetowa nie przyjęła protekcyjnej taryfy celnej. Ale w jaki sposob zostały osiągnięte takie rezultata? W ostatniej chwili rząd przyłączał się do większości, żądając od niej ustępstwa, w gruncie bezowocnego, a pod względem formy nieraz dziwacznego. Przyjął decentralizacyjną ustawę, ale z warunkiem że prezesem komisji departamentalnej będzie najstarszy wiekiem z jej członków, zamiast tego żeby go wybierała komisja ze swego łona; przyjął rozwiązanie gwardji narodowej, ale pod warunkiem żeby powierzono mu określenie chwili jej rozwiązania w każdej miejscowości, w miarę reorganizacji armji; przyjął wniosek Vitet, ale z warunkiem żeby do jego motywów dodano komplement dla rządu. Takie postępowanie sprawiało niespodziewane zmiany, w grupowaniu się głosów. To było wielu opornych, to ich nie było prawie wcale. Ale przy głosowaniu nad ważnemi środkami zawsze okazywała się jednakowa większość około 450 głosów przeciwko mniejszości 150 głosów. Fakt ten jest równie charakterystyczny jak wyżej wspomniony. To stanowiło właśnie prawdziwą większość, która doprowadziła do pomyślnego końca ważne prace niniejszej sesji.”

Co do układów, Thiers przedstawił zgromadzeniu umówione z reprezentantem Niemiec zasady konwencji, żądając upoważnienia do jej zawarcia podczas ferij zgromadzenia. Umówione pomiędzy pełnomocnikami Francji i Niemiec zasady, według urzędowej berlińskiej *Provinzial Corespondenz*, zależały na tem, że fabryczne wyroby Alzacji i niemieckiej Lotaryngji, miały mieć dostęp do Francji, do końca 1871 r. zupełnie bez cła, a do lipca 1873 r. za opłatą zmniejszonego cła, w zamian za co Francji nietylko nadawano pewne ulgi na granicy alzackiej, ale oprócz tego wojska niemieckie miały bezzwłocznie opuścić niektóre departamenta, tak żeby armja okupacyjna liczyła tylko 50,000 ludzi. Według traktatu frankfurckiego taka ewakuacja miała nastąpić dopiero po zapłaceniu czwartego półmiljarda fr. Niemcy zgadzały się teraz przyjąć na rachunek tej wypłaty weksle z terminem na marzec, kwiecień i maj 1872 r. i cofnąć znaczną część armji okupacyjnej. Warunki te były bardzo korzystne dla Francji, bo jeżeli traciła część dochodu z ceł, to pokrywało się to zmniejszeniem wydatków na żywienie armji okupacyjnej. *Times* z tego powodu powiada, że sposób przyspieszenia ewakuacji Francji, świadcząc o jej sile odrodzenia, przynosi zaszczyt francuzkim i niemieckim negocjatorom. Teraz Niemcy żądają ulg celnych dla wyrobów alzackich w zamian za dalszą ewakuację. „Francja i rząd Thiersa”,—powiada dalej *Times*,—„powinny uczynić nawet znaczne ofiary dla przyspieszenia usunięcia wojsk niemieckich. Kraj nie może się uczuwać panem samego siebie, nie może mniemać że posiada w swym ręku swe losy, dopóki znaczna część jego terytorjum, zajęta jest przez wojska nieprzyjacielskie. Massa ludu francuzkiego czuła jest w tym względzie, i rząd Thiersa niczem nie może zjednać sobie takiej popularności, jak przez powrócenie niezależności zajętym departamentom. Utrwalając w ten sposób swój rząd, Thiers jednocześniee działał by na korzyść Francji, dla tego że kraj ten przedewszystkiem potrzebuje wypoczynku i kredytu.” Zgromadzenie narodowe przed rozejściem się, zatwierdziło wniesione przez Thiersa zasady konwencji, jednakże z tą zmianą że wprowadziło warunek wzajemności na granicy alzackiej dla wszystkich produktów francuzkich, kiedy w umówionych pomiędzy p. Remusat a p. Arnim zasadach zastrzeżone były ulgi celne tylko dla takich francuzkich produktów, które potrzebne są dla fabryk alzackich. Zmiana ta, jak donoszą półurzędowe gazety berlińskie i spowodowała trudności w układach, które jeszcze nie zostały uwieńczone skutkiem, jak zapewniały dzienniki paryzkie, ani też nie zostały przerwane, jak donosiła wiedeńska *N. fr. Presse*. Jakim sposobem Thiers potrafi doprowadzić sprawę do pomyślnego załatwienia w obec uchwały zgromadzenia narodowego, którego posiedzenia już zostały zamknięte, czy zyska nowe postanowienie nieustającego komitetu zgromadzenia—to wskaże niedaleka przyszłość.

Dla wyjaśnienia przyczyn i rezultatów narad w Gasteinie i Salzburgu, austrjacki kanclerz państwa, przesłał zagranicznym rządom dyplomatyczną w tym przedmiocie komunikację. Według doniesień *N. Preus. Ztng.*, rząd pruski rozesłał zupełnie jednobrzmiący okólnik, który wspólnie był ułożony w Salzburgu, ale który przez każdy z obydwóch gabinetów był zakomunikowany rządom oddzielnie, w własnem imieniu. Obydwa te dokumenta uwydatniając pokojowe znaczenie zjazdów monarchów i ministrów, zarazem wykazują za zasadniczą podstawę wzajemnej polityki, zasadę nieinterwencji. O znaczeniu zjazdów w Gasteinie i Salzburgu *Times* powiada, że chociaż nie było tam zawarte przymierze, zostało jednakże osiągnięte porozumienie, podstawę którego stanowi utrzymanie pokoju w Europie, to jest utrzymanie obecnego rozdziału państw. Niezawodnie nie można stawiać zarzutów przeciw wielkiej zasadzie pokoju, ale w takich porozumieniach pokój oznacza przymusowe utrzymanie istniejącego położenia rzeczy; zatem należy rozważyć co przedstawia to położenie. Pokój narzucony Europie przez przemagającą siłę, może uwiecznić znaczną sumę niesprawiedliwości, i sam fakt porozumienia jawnie świadczy, że niektórym narodom przypisywane jest życzenie zaprowadzenia zmian w położeniu, stanowiącem następstwa ostatniej wojny. Przyjazne porozumienie zaszłe w Gasteinie i Salzburgu nie stanowi przymierza przeciwko Francji, ale znaczy to samo co przyznanie przez Austrję i Włochy Prusom nowego ich położenia, opierającego się głównie na stratach i poniżeniu Francji. Dla tej ostatniej musi być przykro, że dwa państwa na których sympatję i łączność interesów mogła rachować, ściśle się złączyły z jej nieprzyjacielem. Może to zapewnić pokój na pewien czas, ale nie przyczyni się do zmniejszenia narodowej nienawiści we Francji.

W Niemczech sprawa jedności narodowej, której dano początek na polu bitwy, stopniowo uzupełnia się w dziedzinie wewnętrznych kwestij i prawodawstwa. Taki rezultat wypowiada z wielkiem zadowolnieniem książę Bismarck, w liście do prezesa komisji, której rada związkowa poruczyła wypracowanie projektu ustawy cywilnego postępowania sądowego dla całych Niemiec. Kanclerz państwa uwydatnia słuszność przewidywań, że południowe Niemcy będą pomagały do połączenia, mającego wzmocnić jedność narodową za pomocą jednakowych instytucij, które mają zapewnić zgodne działanie i jednorodność wszystkich części tego rozległego ciała politycznego, utworzonego z zadziwiającą szybkością i cudownem powodzeniem w środku lądu stałego.

W Austrji, reprezentanci stronnictwa wierno-konstytucyjnego, pod błahemi pozorami nie stawili się wcale na sejmy, gdzie stanowią mniejszość, mianowicie wyższo-austrjacki, kroacki, morawski i czeski; tak, na sejm wyższo-austrjacki nie stawili się dla tego, że niema w nim reprezentantów izby handlowej, ponieważ poprzednia izba została rozwiązana, a nowa jeszcze się nie utworzyła; na sejm kraiński — dla tego, że uznają go za nielegalny, chociaż w roku zeszłym uważali go za legalny w tym samym zupełnie składzie jak obecnie; na morawski — dla tego, że niby niektóre wybory odbyły się nielegalnie, zapominając, że do samego sejmu należy rozstrzyganie o ważności lub nieważności wyborów, i że zamiast niestawienia, się powinni byli na sejmie dowodzić ich nielegalności; nakoniec na sejmie praskim — dla tego, że w znanym naszym czytelnikom reskrypcie do sejmu czeskiego upatrują nielegalne przyznanie politycznych praw Czech. Na sejmach zaś, gdzie stronnictwo wierne konstytucji posiada większość, zamierza ono odrzucić projekt rządowy o zmianach w ordynacji wyborczej, ktore zależą głównie na tem, że reprezentantów przemysłu, mają wybierać, nie izby handlowe ale znakomitsi przemysłowcy, że liczba deputowanych gmin wiejskich powiększy się i że w tych gminach wybory mają być bezpośrednie, przy zmniejszeniu censum wyborczego. Odrzucenie nowej ordynacji przez niektóre sejmy krajowe, postawiło by gabinet w dość trudne położenie, i dla tego w sferach rządowych mniemają, że gabinet rozwiąże sejmy, które odrzucą jego projekt. Oprócz ordynacji wyborczej, rząd wniósł do sejmu czeskiego prawo o narodowościach. Projekt ten nadaje obu narodowościom, czeskiej i niemieckiej zupełną równość w sferze prawa cywilnego i języka. Prawa będą wnoszone, roztrząsane i ogłaszane w obu językach. Okręgi administracyjne i wyborcze mają być tak rozdzielone, żeby się składały w miarę możności z gmin jednej lub drugiej narodowości. W gminach język urzędowy ustanawia reprezentacja gminna. Wszyscy urzędnicy obowiązani są posiadać obydwa języki. Sejm będzie się dzielił na kurje, narodowościowe; przedstawiciele okręgów mięszanych będą wybierali sobie kurję do której będą pragnęły należyć; trzecia część deputatów praskiego sejmu koniecznie powinna być wybrana przez kurję czeską, a czwarta część przez kurję niemiecką.

Król szwedzki zagaił nadzwyczajną sesję sejmu, jedynie zadanie której stanowi roztrząśnięcie nowego projektu reformy wojskowej, znacznie różniącego się, od projektu nie przyjętego przez sejm na poprzedniej serji. Pomimo zaleceń rządu, niema widoków aby projekt ten został przyjęty, bo chociaż izba pierwsza wybrała do komisji dla roztrząśnięcia tego projektu, przychylnych mu członków, druga izba do takiej że komisji wybrała znaczną większością przeciwników projektu rządowego.

Islandzki althing stanowiący nieustającą delegację sejmu (thingu), jak donoszą z Reikiawik do duńskiego dziennika *Dagbladet*, nie zgodził się na proponowany przez rząd duński kompromis w kwestji reformy konstytucji, i wypracował projekt, który został zatwierdzony przez thing, ale na który nie przystaje rząd duński. Według tego projektu, Islandją ma zarządzać gubernator mianowany przez króla i przed nim tylko odpowiedzialny, ale otoczony kilkoma ministrami odpowiedzialnymi przed królem, gubernatorem i althingiem. Według tegoż projektu, gubernator mianuje urzędników, zwołuje i zamyka posiedzenia miejscowego zgromadzenia reprezentacyjnego (thinga), ogłasza prawa i ma nawet prawo łaski. W ten sposób Islandja dąży do zupełnej autonomji i pragnie zachować z Danją tylko unję osobistą.

Młody król hiszpański, za pomocą wycieczek do różnych miejscowości kraju, lepiej, niż każdym innym sposobem działa przeciwko knowaniom karlistów i republikanów. W obec najżywszego zapału, z jakim ludność wita młodego założyciela nowej dynastji, rząd francuzki, na przedstawienie posła hiszpańskiego, zdecydował się przedsięwziąć środki przeciwko karlistom, znajdującym się na granicy, i według doniesienia *Patrie*, Don Carlosowi, przebywającemu w okolicach Bayonny, zalecono albo opuścić Francję, albo przesiedlić się za Loarę.

Z powodu zmian w składzie tureckiego gabinetu, sułtan, za pomocą reskryptu, polecił wielkiemu wezyrowi działać z większą energją w duchu reform i szczególniej starać się o słuszny wymiar sprawiedliwości przez władze sądowe, aby przyspieszyć chwilę zniesienia kapitulacij. Należy spodziewać się, że nowi ministrowi spełnią życzenie sułtana. Wielki wezyr, Mahmud-pasza, pomiędzy innemi był sekretarzem Reszid-paszy, ojca reform; jest to człowiek czynny i rozumny, a muzułmański jego patrjotyzm nie wyłącza w nim tolerancji i liberalizmu. Minister spraw zagranicznych, Server-pasza, posiada wszystkie przymioty biegłego dyplomaty, a znając dobrze Europę, pragnie przejąć z zachodniej cywilizacji tylko takie reformy, które mogłyby przyjąć się na Wschodzie bez wstrząśnień i walki narodowości. Minister marynarki, Essad-pasza, który kształcił się w Paryżu i Brukseli, należy także do stronnictwa reformy.

W chinach znów ukazują się silne symptomata nienawiści przeciwko chrześcianom, których w plakatach rozrzucanych w prowincji Kantonu, nazywają zagranicznymi lub czerwono-włosymi djabłami, albo też barbarzyńcami. Plakaty te, pomiędzy innemi, obwiniają cudzoziemców o wynalezienie proszku, nazywanego szan-siu-fan (w angielskim przekładzie „Genii Powder”), za pomocą którego nawracają oni chińskie kobiety i dzieci. Prześladowanie chrześcian już się zaczęło i dwie stacje misjonarzy w Szeklung i Tungkun zostały zburzone, a chrześcianie rozpędzeni.

—

* Paryzki korrespondent *Norda* pod dniem 20 b. m. pisze: Kwestja alzacka nastręczyła nowe trudności. Jeśli wierzyć telegramom nadeszłym z za Renu, Niemcy wystąpiły z pewnemi pretensjami z powodu zmian, jakie w konwencji zaprowadziła izba; lecz ponieważ reklamacje te, podawane przez rozmaite dzienniki, nie zgadzają się z sobą, przeto wnioskować należy, że jest to proste żądanie pewnych objaśnień; nagła niedyspozycja, niedozwalająca p. Arnim udać się wczoraj do Wersalu, gdzie mniemano, iż się znajduje i zajęty jest rozbiorem szczegółów traktatu, temberdziej zdaje się potwierdzać to przypuszczenie, że minister niemiecki ma się daleko lepiej, a może już jest zdrów zupełnie; liczne telegramy odbiera nieustannie. Co na to powiedzą *Cloche*, *Français* i inne dzienniki, które uczyniwszy rządowi wyrzyty za to, że się zadowolnił ewakuacją sześciu departamentów, oświadczając że nie jest jeszcze za późno, aby do traktatu mającego się wypracować, wtrącić artykuł, według którego cała Francja byłaby ewakowana, na warunkach takiej gwarancji, jaka przyjęta została co do czwartego półmiljarda. W każdym razie, wynikłe trudności nieco powstrzymują złudzenia, ktore krążyć zaczynały. Paryżanie zresztą małą się zajmują temi szczegółami; Prusacy tymczasem, spiesznie opuszczają okolice Paryża i to im wystarcza. Niemcy rzeczywiście opuścili już zupełnie departament Seine-i-Oise, a wojska rozstawione naokoło stolicy, koncentrują się w Saint-Denis, Groslay i Gonesse, i ztamtąd wymaszerują w kierunku wschodnim. Jutro nastąpi stanowczo oddanie fortów północnych, wschodnich i południowo-wschodnich; tak że z końcem tygodnia zmieni się stan rzeczy, który się rozpoczął rok temu, po nieszczęśliwej bitwie pod Châtillon. 25 b. m. cztery departamenta zostaną ostatecznie ewakuowane. Thiers podczas ferji nie pojedzie nigdzie; miał z początku zamiar udania się na tydzień do Trouville w celu odwiedzenia siostry, lecz z przyczyny śmierci jej, przedsięwzięcie to spełzło na niczem. Inne zaś projekta wyjazdu Thiersa, były tylko domysłem dziennikarskim, z wyjątkiem, rozumie się, wycieczek w celach militarnych, o których także jeszcze nic pewnego niewiadomo. Z przyczyny ewakuacji czterech departamentów, powiększy się na chwilę liczba wojsk w Szampanji, gdzie teraz okupacja jest tak wielka, jak jeszcze dotąd nie była. Znaczna liczba wojska niemieckiego stoi w Ay, Avenay i Pierry, to jest w okolicach obfitujących w winnice, co zdaje się bardzo przypada i do gustu pomerańczykom; w Reims, w dawnym obozie, pod Châlons, w Châlons i w Vitry, także stoi massa wojska. Mieszkańcy tych prowincji pocieszają się nadzieją, że za sześć miesięcy uwolnieni będą od okupacji zagranicznej. Czy jednakże nadzieja ich, opierająca się na tak znacznem antycypowaniu wypłat indemnizacji wojennej, przed ostatecznym terminem, ziści się, na pewno twierdzić nie można. Zresztą okolice te są bardzo spokojne. W Reims i Epernay ludność zajęta jest pracą a przemysł alzacki już się na dobre usadowił pod murami Châlons. Dzięki sprzyjającej pogodzie winobranie może być lepsze niż się spodziewano, wina jednakże stosunkowo będzie mało. Z wyjątkiem Reims umysły są wszędzie bardzo spokojne. Założono w tem mieście organ ultra legitymistyczny, a w Epernay ukazały się dwa dzienniki, jeden radykalny, a drugi bonapartystowski. Obóz w Châlons przyszedł do dawnego stanu, i jak tylko będzie ewakuowany natychmiast może być zajęty przez korpus francuzki. Inżynierja już tam czynność swoją rozpoczęła.

* W *Patrie* czytamy: Ewakuacja departamentów Sekwany i Sekwany i Oazy, dozwoli rozpocząć roboty około odnowienia dawnych fortyfikacij i stawianiu nowych, w celu obrony Paryza. Zapewniają, że urządzanie wałów rozpocznie się 25-go b m., i że roboty te prowadzone będą z nadzwyczajnym pośpiechem, aby mogły być ukończone, nim nastąpią wielkie słoty jesienne. Wszystko to ma być wykonane przez wojska stojące w Paryżu, pod głównem zwierzchnictwem inżynierji. Roboty mularskie rozpoczną się na wiosnę. Forty uzbrojone będą armatami, które już odlewają. Mają to być działa nadzwyczaj dalekonośne, pokryte jeszcze żelaznemi blachami, takiej grubości jak na statkach pancernych. Nowa obrona będzie tak urządzona, aby niedopuścić otoczenia stolicy, która tworzyć będzie niezdobyty obóz, gdzie największe armje będą się mogły formować, aby były w stanie działać zaczepnie, gdyby okoliczności tego wymagały. Paryż ma za sobą to, że więcej od każdego innego miasta, posiada źródeł do fabrykacij i wszystkich potrzeb wojennych. Będzie mieścił w fortach i w 20-o-kilometrowym promieniu, pięć korpusów zajmujących obozy, pozycje strategiczne i miasta, z których dwa główniejsze będą Wersal i Saint-Germain; od 1-go października już te korpusy 1-y, 2-gi, 3-ci, 4-ty i 5-y, zajmą swoje stanowiska. Dla wojsk tych urządzają obozy, które tak pod względem wygody, jak i trwałości, nie przedstawiają nic do życzenia. Żołnierze, nawet podczas zimy będą mogli odbywać ćwiczenia w szopach, naumyślnie na cel urządzonych, które ich zabezpieczać będą od deszczu.

* Czytamy w *Siécle*. Pouyer-Quertier przedstawił zgromadzeniu, w treści obraz położenia finansowego Francji w r. 1871, z którego z wielu względów można być zadowolonym i nabrać więcej ufności, i bezwątpienia będzie to miało korzystny wpływ na kredyt publiczny. Minister oświadczył, że nie ma się co niepokoić o niemożliwość uiszczenia podatków, ta okoliczność będzie usunięta z największą pewnością, i dodał że przewyżki wydatków w budżecie 1871 r.; będą skompensowane przez umorzenie odpowiednich kredytów. Można więc spodziewać się równowagi w budżecie; ogół ciężarów kraju będzie przewyższał 6 miljardów. Do 31 sierpnia r. b., wpłynęło do skarbu 1,117 miljonów na pożyczkę. Nowe wpływy powiększyły tę sumę, pozostało jeszcze do pobrania miljard 8 miljonów franków. Niemcom wypłacono 1,500 miljonów. Na potrzeby ostatniego kwartału w roku bieżącym, rząd będzie miał do rozporządzenia dochody z podatków, przyszłe wpływy na pożyczkę 280 miljonów w depozycie ajentury finansowej skarbu w Londynie, i gdyby okoliczności tego wymagały 200 miljonów, które bank francuzki, zobowiązał się udzielić tytułem awansu. W takich zatem warunkach jesteśmy przygotowani na wszelkie ewentualności. Nakoniec, obrót przekazany z banku wynosi 1,940 miljonów, i stosownie do prawa zapadłego w sierpniu 1870 r., może być podniesiony do 2 miljardów 400 miljonów. Bank otrzyma za kilka tygodni 200 miljonów od miasta

Paryża, jako spłatę miejskiej kontrybucji wojennej, będzie miał więc dostateczne zasoby, do przyjścia w pomoc skarbowi, gdby to uznane było za konieczne.

* Komisja reorganizacji armji, 14 września odbyła ogólne posiedzenie, na którem rozbierała plan, według którego mają być sporządzone artykuły prawa o służbie wojskowej. Podstawy prawie są równobrzmiące z prawem z 1832 r. Losowanie odbywać się będzie, dla oznaczenia mających służyć w marynarce, artylerji, inżynierji, lub kawalerji. Służba przeznaczonych do specjalnych rodzajów broni, musi być dłuższa, a więc i tutaj losowanie rozstrzygać będzie, kto ma dłużej pozostać w szeregach. Jednakże nie jest to ze wszech miar dobrem, gdyż wypadek może przeznaczyć do piechoty ludzi, których zdolności lub profesja czyniłyby użyteczniejszymi w artylerji i odwrotnie. Komisja również przyjęła zasadę, że żaden żołnierz, choćby był najlepiej wyćwiczony, nie będzie uwolniony po przesłużonym terminie, jeżeli nie nauczy się czytać i pisać. Sprawozdawca komisji, Chasseloup-Laubat, ma zredagować artykuły nowego prawa zaciągu wojskowego, podczas ferji zgromadzenia.

* Z *Journal du Cher* dowiadujemy się, że marszałek Canrobert, przybył do Bourges i tam będzie miał główną kwaterę; a więc potwierdziła się wiadomość o nominacji tego marszałka na głównodowodzącego armją Loary.

Z Wiednia piszą do *N. Preus. Z.* pod 19-m września: Pomimo, że nie jest wiadomem postanowienie, powzięte przez deputowanych konstytucyjnych wszystkich niemiecko-słowiańskich prowincji monarchji na odbytej tu konferencji poufnej w d. 17-m września, to wszelako można przypuszczać, iż porozumieli się oni co do wspólnego postępowania niemieckich mniejszości i większości w sejmach, oraz, iż w skutku tego sejmy, w których niemcy mają za sobą większość, nie wyszlą reprezentantów do rady państwa. Kraje: niższa Austrja, Styrja, Karyntja i Szlązk nie będą zatem reprezentowane w radzie państwa. Wszelako nie powstrzyma to akcji rządu; pozostaje mu jeszcze jeden środek, a mianowicie rozpisanie wyborów bezpośrednich (tak zwane posiłkowe) w prowincjach, w których sejmy odmówiłyby wysłania reprezentantów do rady państwa, chociaż wątpić należy, czy środek ten doprowadzi do celu. Lecz niewysłanie reprezentantów do rady państwa przez cztery sejmy, będzie miało inne i bardzo ważne następstwo, a mianowicie delegacje nie będą mogły zebrać się. W delegacji bowiem, która, jak wiadomo, wychodzi z rady państwa, każdy kraj koronny, reprezentowany powinien być, zgodnie z konstytucją, przez pewną liczbę członków, wybranych przez deputowanych do rady państwa odpowiedniego kraju. Nie będzie możliwem reprezentowanie w delegacji wspomnionych czterech krajów, a jeżeli delegacja nie będzie mogła ukonstytuować się, to i niepodobnem będzie głosowanie nad budżetem państwa, przez co największa część umów z Węgrami będzie zakwestjonowaną.

* W *Nordd. A. Z.* z dnia 22-go września czytamy między innemi: Uroczysty obchód otwarcia drogi żelaznej przez górę Cenis w dalszym swym przebiegu przyjmuje pewną cechę polityczną, której, o ile sądzić można z pozoru, rząd włoski pocichu stara się usilnie unikać. Król Wiktor Emanuel, według depesz z Turynu do dzienników paryzkich, przybył sam do dawnej stolicy Piemontu i przyjmował tam na osobnej audjencji francuzkiego ministra spraw zagranicznych, p. Remusat. Następnie podczas uczty, tenże minister wspominał o jedności ludów łacińskich, jak to już uczynił poprzedniego dnia i uważał chwilę obecną za stosowniejszą do przytoczenia tego faktu a winszując Włochom i królowi, nazwał jednocześnie Turyn kolebką odrodzenia Włoch. Zaś ze strony niemieckiej, podług tych samych wiadomości, uwydatniono wielką wagę, jaką obok drogi żelaznej przez górę Cenis, mieć będzie w swoim czasie droga żelazna przez górę św. Gotharda.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 20 września.* Forty na prawym brzegu Sekwany oddane zostały dziś znowu przez wojska niemieckie wojskom francuzkim. Tłumy mieszkańców w czasie wymarszu niemców zachowywały głębokie milczenie, nie wydarzył się przytem żaden przypadek. Jak donosi *Ajencja Havas*, tutejszy sprawujący interesa austrjackie wręczył prezydentowi rzeczypospolitej depeszę od swego rządu o spotkaniu się cesarza Wilhelma z cesarzem Franciszkiem-Józefem w Gastein. Depesza ta objaśnia, że w zbliżeniu się Austrji do Niemiec nie ma żadnej groźby względem Francji lub pokoju europejskiego oraz, iż cesarzowi austrjackiemu pozostawioną jest zupełna swoboda co do dalszego utrzymania dotychczasowych stosunków przyjaźni i zaufania z rzecząpospolitą francuzką.

* *Paryż, 21 września.* Jak zapewniają, układy w przedmiocie konwencji celnej nie będą ukończone przed przyszłym tygodniem. — Rozbrojenie trwa w dalszym ciągu; jutro przystąpią do rozbrojenia gwardji narodowej w Tuluzie. Wszędzie panuje zupełna spokojność. Thiers podczas ferji prawdopodobnie nie opuści Wersalu.

* *Paryż, 21 września. Journal Officiel* donosi: Komisja śledcza dla zbadania postępowania rządu obrony narodowej i podczas ferji będzie czynną. Delegowani zaopatrzeni w pełnomocnictwa, wysłani zostali do rozmaitych departamentów, dla zbierania dowodów i dokumentów.

* *Wersal, 20 września.* Dziś w sądzie wojennym toczyły się rozprawy w procesie Rocheforta. Oświadczył on w odpowiedzi na oskarżenie, że nie podobna mu przyjąć solidarności z ludźmi gminy, których nawet nie zna. Dalej powiada on, iż nie jest oskarżony za czyny zbrodnicze, lecz za swój sposób myślenia; stawiał on gminie ciągle opór energiczny i nie podniecał tyranji do zbrodni przeciw p. Thiersa. Dodaje on jeszcze, że przy aresztowaniu go w Meaux, dano mu sposobność do odzyskania wolności, lecz, że nie chciał tego przyjąć. Broni on się bardzo żywo i protestuje przeciwko oskarżeniu oświadczając, iż największa część ogłoszonych w jego dzienniku artykułów nie była przez niego pisaną. Następnie badano Mourota i Maretta. Po zebraniu licznych dowodów, komisarz rządowy żąda surowego zastosowania prawa. Posiedzenie odroczono zatem do jutra.

* *Berlin, 21 września.* Według *Neue Pr. Ztg*, parlament nie będzie zwołanym przed 15-m października z powodu, iż poprzednio zebrać się powinna rada związkowa, do której rządy przysłać mają delegatów do tejże.

* *Monachjum, 20 września.* Na mocy prawa o stowarzyszeniach, dyrekcja policji nie pozwala, ażeby kobiety brały udział na kongresie starych katolików. Według tego, urządzone będą prawdopodobnie osobne odczyty dla mężatek i panien.

* *Monachjum, 21 września.* Napływ osób na kongres starych katolików jest nader liczny; przybyli tu już wszyscy delegowani.

* *Monachjum, 21 września.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, prezes ze starszeństwa naznaczył na jutro popołudniu trzecie posiedzenie celem wyboru prezydjum. Ze strony ultramontanów zaproponowani będą: p. Ow, jako pierwszy prezes i hr. Steinheim, jako drugi prezes a p. Jörg, jako pierwszy sekretarz. Liberalni porozumieją się prawdopodobnie dopiero dziś wieczorem co do postawić się mających kandydatów do prezydjum.

* *Peszt, 21 września.* O pobycie p. Giskry w Peszcie, *Pester Lloyd* pisze: O właściwych układach nie ma żadnej mowy; z Deakiem nie miała miejsca żadna konferencja; hr. Andrassy przyjmował wczoraj p. Giskrę na dłuższej audjencji, w której Andrassy oświadczył, iż nie uważa się ani za powołanego ani też upoważnionego do jakiejkolwiek akcji przeciwko prezesowi ministrów drugiej połowy monarchji, lecz iż jest jego obowiązkiem czuwać, iżby z tamtej strony Litawy stosowano się ściśle do tych warunków, od których, podług prawa o ugodzie zależną jest moc i utrzymanie takowego. W tym kierunku bronić on będzie spraw Węgier w danym razie z całą stanowczością. Takież same, powiada *Lloyd*, są i poglądy Deaka.

* *Peszt, 21 września.* Na manewra honwedów przybyło wielu wojskowych zagranicznych. Prusy przysłały jednego jenerała i dwóch kapitanów, Szwajcarja jednego pułkownika i dwóch kapitanów, a Anglja pełnomocnika wojskowego przy poselstwie wiedeńskim. Wszyscy są gośćmi cesarza. Bawi tu również jeden z jenerałów ruskich z licznym orszakiem.

* *Lwów, 21 września.* Rusini przygotowują protestację przeciwko adresowi sejmu, wyrazić mającemu *votum* zaufania dla ministerstwa. Zamierzają oni nie przybyć na posiedzenie sejmu, gdy toczyć się tam będą rozprawy nad adresem i nie brać udziału w wyborach do rady państwa.

* *Rzym, 20 września.* Minister wojny odbył świetny przegląd gwardji narodowej i wojsk linjowych. Liczne tłumy mieszkańców witały wojska z zapałem. Miasto jest uiluminowanem i panuje zupełna spokojność.

* *Rzym, 21 września.* Po powrocie p. Visconti-Venosta przeprowadzone będą rozmaite zmiany w składzie dyplomatycznym. Cadorna nie powróci już do Londynu. Nigra i Barbolani otrzymają inne przeznaczenie.

* *Bern, 20 września.* Rząd austrjacki zaprosił państwa uczestniczące w wiedeńskiej konwencji telegraficznej na konferencję, odbyć się mającą w Bernie, celem ustanowienia taryfy dla komunikacji telegraficznej pomiędzy Europą, Indjami i Chinami.

* *Kopenhaga, 20 września.* Według dzisiejszego dekretu ministerjalnego, prawo z 1-go maja 1868 r. co do zapobiegania wprowadzaniu cholery, ma moc obowiązującą względem statków przybywających z Szczecina, Hamburga i Altony.

* *Sztokholm, 20 września.* Komisja izby drugiej poddała wniosek rządu w przedmiocie powszechnie obowiązującej służby wojskowej tajnemu na piśmie głosowaniu, i przyjęła rzeczony projekt do prawa większością jednego głosu.

* *Konstantynopol, 20 września.* Jak donosi *Levant Herald*, komisja sanitarna, po stwierdzeniu pojawienia się w Konstantynopolu cholery azjatyckiej, postanowiła wydawać odpływającym z tamtąd okrętom świadectwa, że przybywają z miejsca, gdzie panuje zaraza.

* *Bukareszt, 20 września.* Zamianowany nareszcie sąd polubowny naznaczył na 11-y października termin dla roztrząśnięcia sprawy co do zniesienia koncesji Strousberga i wezwał w tym celu obie strony: ministerstwo handlu i koncesjonarjuszów.

* *Londyn, 21 września.* Cierpienia królowej okazują się być chorobą umysłową. Potrzebuje ona największej troskliwości. Małżeństwo księcia Artura z księżniczką duńską Thyna jest rzeczą zdecydowaną.

* *Londyn, 21 września.* W kopalniach węgla w Wigan miała miejsce znów straszna eksplozja; pięć osób zostało zabitych, a wiele z znajdujących się koło kopalni osób jest poparzonych.

* *Kalkutta, 20 września.* Lord, sędzia naczelny Norman, na życie którego wykonano zamach, zmarł dziś. Morderca został aresztowany i stawiony przed sąd. Okazuje sie, że ma pomięszanie zmysłów.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Florencja, 22 września. Sprawujący interesa Francji, p. Villetreux, umarł.

Wiadomosci Miejscowe.

* Tydzień giełdowy, z dnia 6 (18) sierpnia. Sytuacja giełdy wiedeńskiej nie pozostaje bez wpływu na giełdę berlińską, a wiadomości dość sprzecznej natury, wywołują częste zmiany w usposobieniu, toż samo miało miejsce w tygodniu minionym; na giełdę oddziaływał deprymująco brak gotówki w Wiedniu, przeciw temu występowała dążność zwyżkowa, a w rezultacie w walce tej po częstych fluktuacjach utrzymało się usposobienie dobre odznaczające się licznemi obrotami spekulacyjnemi. Głównie odznaczała się licznem ożywieniem giełda czwartkowa, skutkiem haussy giełdy paryzkiej, a wiadomość o zawiązaniu się konsorcjum zwyżkowego dla francuzów, czyniła ten papier bardzo poszukiwanym, tak, że kursy z początku chwiejne wzmocniły się, zamykając znaczną podwyżką. Po szczególe licząc obrót w papierach krajowych i niemieckich dość był ożywionym; w zagranicznych: amerykany słabe, austrjackie przy dość dobrych obrotach, utrzymały się w kursie. W wartościach ruskich pożyczki Stieglitza, oraz pożyczki premjowe, były licznie obracane, ostatnie w początku tygodnia były zaniedbane, a kurs ich znacznie się zniżył, w następstwie zaś tygodnia przy wystąpieniu większych żądań kurs osiągnięty został napowrót z przyrostem na 1 emisji o 1 tal. 2 zaś emisja, jako po losowaniu $^1/_8$ tal. straciła. Z papierów tutejszych, listy zastawne stare pozostały niezmienione, nowe zyskały $^1/_4$, a listy likwidacyjne $^1/_4$ utraciły. Akcje warszawsko-wiedeńskie były mniej niż tygodni poprzednich uwzględniane, kurs ich obniżył się o $^7/_8$ tal. Z waluty naszej weksle na Warszawę i bilety banku podniosły się o $^1/_8$ $^1/_4$, weksle na Petersburg długoterminowe o $^1/_2$, zaś trzytygodniowe o $^3/_8$ tal. Giełda nasza w ubiegłym tygodniu niewiele się różniła od ygodni poprzednich. Uśpiona jednostajność interesów, od czasu do czasu pojawiającą się potrzebą jakiej dewizy obudzona, obecnie jedyny ma wpływ na kursy i też fluktuacje tylko takim występującym potrzebom odpowiadają. Manipulacja ta odbyła się z wekslami pruskiemi, które w początku tygodnia w skutek znacznych zapotrzebowań pomimo lepszych notowań naszej waluty w Berlinie stale się trzymała notowań zeszłotygodniowych; dopiero zaspokojona potrzeba i mniejszy popyt zrównały kurs z poziomem kalkulacji berlińskiej obniżywszy takowy o $^1/_3$% (z 112,72 $^1/_2$ — 112,50 na 112,50—112,20). W wekslach na Londyn te same co dawniej przytoczone przyczyny, tenże sam wywołują rezultat, a nawet liczne zaofiarowanie tej dewizy na giełdzie petersburgskiej, pochodzące z powiększonych obrotów produktów w miastach portowych, jeszcze większe obniżenie wywołały (z 7,42 na 7,38). Weksle na Wiedeń zachowały w początku tygodnia tendencję zwyżkową doszły do 93,60 (104%), lecz w końcu tygodnia o $^1/_6$% się obniżyły. Obroty były znaczne, gdyż oprócz tranzakcji na giełdzie, bank polski poczynił znaczne zakupy weksli na place pruskie, dla zrealizowania wylosowanych obligów skarbowych. Na Wiedeń popyt był więcej na weksle krótkoterminowe z powodu podniesienia się tamże stopy dysk. na 6%. W wekslach na Paryż obrót był małoznaczny, notowania pozostały zeszłotygodniowe. Przekazy na Petersburg poszukiwane były z małą nadpłatą. W papierach publicznych ruch ubiegłego tygodnia daleko był mniejszym od ruchu tygodnia zeszłego; poniżej wykazane fluktuacje różnicowe były tylko wynikami zwiększonego popytu lub podaży. Tylko listy zastawne 5% pomimo braku na nie chęci kupna zamknęły wyższem notowaniem, podniosły się bowiem z 89,20—88,90 na 89,50—89,25. Z listów zastawnych, stare 1 serji jako i 2 serji pozostały pomimo przyrostu kuponu na notowaniach zeszłotygodniowych, nawet 2 serji $^1/_{10}$ straciły. W listach zastawnych miejskich uskuteczniono znaczne tranzakcje, kurs podniósł się z 86,69—86,36 na 86,79—86,59. Listy likwidacyjne miały co dzień chętnych nabywców, pomimo to kurs przy tendencji zniżkowej tylko utrzymać się zdołał. W pożyczkach premjowych ani akcjach dróg żelaznych nie mamy do zaznaczenia żadnej tranzakcji. Warszawsko-wiedeńskie obniżyły się na giełdach Berlina i Petersburga, u nas kurs był nominalnym 90 $^1/$, nie mając ani podaży ani popytu. Akcji banku handlowego poszukiwano po kursie 303, lecz nie było sprzedających. Za nabytą partję biletów bankowych cesarstwa płacono 91. Inne wartości były zaniedbane. (*Gaz. Handl.*).

KORESPONDENCJA DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Gdańsk, 16 września.

Pogoda dość piękna sucha z silnym wiatrem zachodnim i północno-zachodnim.

W Anglji w początku tygodnia przy słabych dowozach krajowych ceny pszenicy angielskiej podniosły się na wszystkich placach o 1 szyling, zagranicznej zaś o 1 do 2 szylingów na kwarterze. W następnych dniach pokup wprawdzie się zmniejszył, lecz polepszenie cen wszędzie się utrzymało, be rezultat żniwa angielskiego, szczególniej w hrabstwach północnych mało zadowalniający, zapasy starej pszenicy po większej części już wywiezione do Francji a w Nowym Jorku i Montreal ceny pszenicy o 4 szylingi w przeciągu 10 dni się podniosły. Jęczmień żądany po cenach zeszłotygodniowych. Groch nieco droższy.

We Francji tranzakcje mniej ożywione, jednakże pszenicę zagraniczną dobrej kondycji płacono o 50 centimów drożej niż w zeszłym tygodniu. Towar krajowy ma trudny odbyt, ponieważ po większej części średniego gatunku i co do kondycji wiele pozostawia do życzenia. Żyto mniej ofiarowane utrzymało się w cenie bez zmiany.

W Belgji pomimo znacznych zapasów składowych ceny utrzymują się. W Hollandji narzekają powszechnie na rezultat żniw, ceny zbożowe jednakże się nie podniosły.

Nad Renem ceny się wzmacniały również w Berlinie w początku tygodnia, w ostatnich dniach jednakże ceny żyta i pszenicy się obniżyły.

Na naszym placu chęć do kupna nie była wprawdzie ogólną, jednakże ceny pszenicy starej podniosły się o 1 do 2 talary, świeżej zaś o 2 do 3 talary pro 2,000 funtów, przy czem głównie wyborowe ziarno chętnych znajdowało kupców. W dwóch ostatnich dniach, wszystkie gatunki pszenicy trudniejszy miały odbyt, ceny się chwiały z tendencją do cofnięcia się. Żyto polskie zaniedbane, świeże krajowe przy małych dowozach, płacono drożej niż w zeszłym tygodniu. Jęczmień i groch świeży dobry mają odbyt. Rzepak w początku tygodnia żądany w ostatnich dniach zaniedbany. Sprzedano w tym tygodniu pszenicy centnarów 50,000 czyli ton 2,500, żyta centnarów 2,000 czyli ton 100.

Płacono za korzec warszawski pszenicy wysoko-pstrej i szklistej funt. 237/9 — 247 od rs. 9 do rs. 9 k. 34; pszenicy jasno-pstrej funt. 237 — 245 od rs. 8 k. 77 do rs. 9; pszenicy pstrej funt. 237 — 241 od rs. 8 k. 55 do rs. 8 k. 66; pszenicy świeżej jasno-pstrej funt. 237 — 245 od rs. 8 k. 77 do rs. 9 k. 22; pszenicy świeżej wysoko-pstrej i szklistej funt. 230/1 — 241/5 od rs. 8 k. 44 do rs. 8 k. 79; żyta polskiego starego funt. 226 — 230 od rs. 5 k. 17 do rs. 5 k. 34; żyta świeżego funt. 213 — 239/41 od rs. 4 k. 78 do rs. 5 k. 79; jęczmienia świeżego funt. 193 — 201 od rs. 4 k. 84 do rs. 5 k. 6; grochu od rs. 5 k. 29 do rs. 5 k. 51; rzepiku wyborowego od rs. 12 k. 94 do rs. 13 k. 22.

Aleksander Makowski i Sp.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 11 (23) Września.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, dramat w 5-u aktach, **Adrjanna Lecouvreur**. — Początek o godzinie 7 $^1/_2$. — *Jutro*, w niedzielę, balet **Flick i Flock**. — *Wczoraj*, w piątek, dawano operę komiczną **Dziesięć cór na wydaniu, Divertissement**, balet **Wesele w Ojcowie**, było osób 259.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w sobotę, opera w 1-m akcie, **Małżeństwo przy latarniach**. — opera w 1 akcie, **Verbum nobile**,—opera komiczna w 1 akcie, **Bursze**. — Początek o godzinie 7 $^1/_2$. — *Jutro*, w niedzielę, komedja **Znakomici**. — *Wczoraj*, w piątek, dawano komedję **Znakomici**, było osób 328.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda. — *Dziś*, w sobotę, **koncert** na rzecz niezamożnych studentów uniwersytetu warszawskiego.— Początek o godzinie 5 $^1/_2$.—Cena wejścia kop. 20.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego) — Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do 5 ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście w dnie powszednie kop. 15, w niedziele zaś i święta kop. 5.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej w domu Grodzickiego).— *Dziś i codziennie*, **przedstawienia trupy dramatycznej w języku niemieckim** pod dyrekcją A. Platnera.— Początek orkiestry o godzinie 7 i pół, przedstawienia o 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 154.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

* Jenerał-majorowie: baron *Morgenstein*, z Wilna, i *Felkner*, z zagranicy.

* Przyjechali do Warszawy: obywatele: Dybowski Jan z Nieświerza, Kosowski Tadeusz z Wójcic, Pisarzewski Adam z Berlina, Królikiewicz Ludwik z Petrokowa, Kretkowski Bronisław z Boruchowa, Jasiński Franciszek z Lublina, Szydoczyński Seweryn z Zamościa, Borusiewicz Jan z Węgrowa, — prokurator Tafiłowski Władysław z Serlina, adwokat Rotwand Stanisław z Wiednia,—urzędnicy: Kosiewicz Maciej z Karlsbadu, Choroszewicz Jan z zagranicy, — kupiec Kohn Stanisław z Wiednia.

---

* W dniu 10 (22) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 40, wyzdrowiało 33, umarło 6, pozostało 1544 (mężczyzn 756, kobiet 788), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 150, kobiet 142.

Ceny Targowe.

dnia 10 (22) Września 1871 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od rs.	kop.	do rs.	kop.
Pszenica — 242 — funt.	12	80	7		8	
Żyto — 232 — "	8	40	5	[illegible]	5	[illegible]
Jęczmień 4 i 2 rzędowy	6	72	[illegible]	5	4	20
Owies	4	8	2	41 $^1/_2$	2	55
Gryka						
Rzepik letni			—		—	
Rzepak raps zimowy			—	—	—	
Siemię lniane		—		—	—	—
Groch polny	—		—		—	—
" cukrowy						
Fasola					—	—
Kasza jaglana						
" jęczmienna			—	—	—	
" gryczana gruba	—	—			—	
" " drobna		—	—		—	
Mąka parowa pszenna 000 pud	—		2	10	2	70
" " " 00 "		—	2	3[illegible]	2	35
" " " I "	—	—	1	95	2	
" " " II "	—		1	70	1	75
" " żytnia pyt. Nr. 1 i 2	—	—	1	80	1	50
Jarzyny: Kartofle	4	—	2	2[illegible]	2	50
" Buraki	—		—			—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—		—	27 $^1/_2$
" " solone pud	—	—	—		7	50
Olej rzepakowy pud	—	—	—		5	70
" lniany "	—	—	—		4	80
Śledzie szkockie beczka	—	—			12	—
" angielskie "	—	—	16	—	21	
Siano pud	—	—	—	35	—	37 $^1/_2$
Słoma pud	—	—		15	—	17 $^1/_2$
Drzewo opał. twarde sążeń kubiczne	—	—				
" " miękie " "	—	—	—		—	—
Olej skalny funt	—		—	9	—	9 $^1/_2$

Dowozy: Koleją i Wisłą, Osią.
Pszenicy 660; Żyta 1000 Jęczmienia 10[illegible]; owsa 800 korcy.
[1]) Pszenica wyborowa 250 funtów płacono rs. k. —.

Cena Okowity dnia 10 (22) Września.
Hurtowa składowa wiadro od rs. 4 k. 8 $^2/_3$ — rs. 4 k. 91 $^1/_3$; garniec od rs. 1 k. 59 $^1/_2$ — rs. 1 k. 60
Pojedyncza szynkarska garniec od rs. 1 k. 61 — rs. 1 k. 62.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
Petersburg, d. 10 (22) Września 1871 r.

		za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	35	32 $^{19}/_{32}$ $^{19}/_{32}$
" Amsterdam "		160 $^3/_4$
" Hamburg "		29 $^3/_{16}$
" Paryż		347
5% Bilety Bankowe	1-m	92
5% " "	2-m	91 $^7/_8$
5% " "	3-m	—
5% Pożyczka Premjowa wewnętrzna z r. 1864		153 $^1/_2$
5% " " " z r. 1866		150 $^1/_2$
5% " Rus. Ang. z r. 1870		101
5% Listy Zastawne Ruskie		
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.		136
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej		116
" " " " Wiedeńskiej		—
Obligacje W-go Tow. dróg żelaznych		—
" Terespolskiej		—
" Nikołajewskiej		107
Imperjały		—
Dyskonto		7 $^1/_2$

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 11 (23) Września 1871 r.

Weksle.			Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Berlin	100 Tal.	2 m.			—	
"	" "	8 d.	112	65	112	35
Gdańsk	" "	2 m.	—	—	—	
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	42	7	40
Paryż	300 Frank.	10 d.	88	20	87	90
Wiedeń	150 Zł. W A.	2 m.	93	15	—	—
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	—	—
"	" "	3 d.	100	17	100	—
Moskwa	" "	1 m.	—	—	—	—
"	" "	k. t.	—	—	—	—

Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.	Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125	—		—	—
Obligacje Głów Tow. Ros. Dróg Żel. po franków 2,000 za rs. 100	—		—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę	—		—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100	—	—	—	—
Akcje " " po 500 talarów	—	—		
Akcje Drogi Żel. War.-Teresp. za rs. 100	117	—	116	55
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej		—	—	
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego w Warszawie za sztukę Rs. 250	—	—	—	—
Akcje Warsz. Tow. Ubezp od ognia za sztukę z wpłatą Rs. 125	154	—	153	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów)				
Obligi Skarbu za rs. 100	86	50	85	75
Obligacje cząstk. z 1835 złp. 500 za szt.	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kopon.	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100	90	—	89	75
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugej za rs. 100 [1])	89		88	75
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2])	89	60	89	35
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego	100	50	100	—
5% Listy Zastawne m. Warszawy [3])	84	50	84	30
Listy likwidacyjne za rs. 100 [4])	74	25	74	—
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—	—	—	—
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyc. rosyj. Stiglitza z 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	—	—
" Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z z1864 rs. 100	—	—	—	—
" " " ditto ostęplowana	—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100	—	—	—	—
" " " ditto Ostęplowana	—	—	—	—
5% Listy Zastaw. Rosyi			—	—

[1]) Wartość kuponu bież. od listów Zastawnych rs. 1 — k. 1 $^1/_9$
[2]) Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 1 k. 26 $^7/_{18}$
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 2 k. 38 $^8/_9$.
[4]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. 24 $^4/_9$

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
z Berlina, d. 10 (22) Września 1871 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego		79 $^{15}/_{16}$
Weksle na Warszawę		79 $^3/_4$
" Petersburg 3 tygodn.		88 $^7/_8$
" " 3 miesięczny		87 $^1/_2$
" Londyn 3 "		—
" Paryż 2 "		—
" Hamburg 2 "		—
" Wiedeń 2 "		82
4 $^1/_2$% Listy Zastawne		71
5% " "		71 $^1/_8$
4% " Likwidacyjne		59
4% Obligacje Skarbowe		71 $^1/_4$
5% Listy Zastawne Ruskie		89 $^3/_4$
5-ta Pożyczka Stieglitza		70 $^3/_4$
5% " Rus. Ang. z r. 1870		86 $^1/_4$
5% 1° " Premiowe " 1864 ostempl.		130
5% 2° " " " 1866		128
Akcje dróg Żelaznych Wielk. Towarz.		90 $^3/_8$
" " " Warsz.-Wiedeńskiej		78 $^1/_4$
" " " " Bydgowskiej		-
" " " " Terespolskiej		—
" " " Fabryczno-Łodzkiej		—
Obligacje Dr " Warszawsko-Wiedeńskiej		—
" " " Terespolskiej		—
Żyto w miejscu		52
" na dostawę		52 $^3/_8$

Dozwolono Cenzurą. w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego. Redaktor, P. Weinberg. (Dodatek).

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE

N. D. 5925. *Zarząd Banku Handlowego w Warszawie.*

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że na zasadzie uchwały Ogólnego Zgromadzenia akcjonarjuszów Banku z mocy upoważnienia Jaśnie Wielmożnego Ministra Finansów, wypuszczoną będzie trzecia emisja akcji Banku Handlowego w ilości 4,000 sztuk, po 250 rs. każda na ogólną sumę rs. 1,000,000 pod następującemi warunkami:

1. Każde dwie akcje lub świadectwa tymczasowe poprzednich dwóch emisji, dają prawo do nabycia jednej akcji emisji III po cenie nominalnej z dopłatą rubli pięciu za każdą akcję, stosownie do uchwały Ogólnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów z dnia 12 (24) Sierpnia r. b. na koszta urządzenia Oddziału Banku w Petersburgu przeznaczonych.

Akcjonarjusze pragnący korzystać z tego prawa, obowiązani będą przedstawić akcje lub świadectwa tymczasowe poprzednich emisji w Warszawie:

w Kasie Banku Handlowego w Warszawie lub też w Petersburgu;

w Kasie St. Petersburgskiego Banku Dyskontowego,

albo w Kasie Petersburgskiego Oddziału Banku Handlowego w Warszawie.

W czasie od dnia 20 do włącznie 25 Października (1 do włącznie 6 Listopada) r. b.

Akcje III emisji w tym terminie przez Akcjonarjuszów nie rozebrane sprzedane będą na rachunek Banku.

2. Wnioski na akcje III emisji dokonane być winny w terminach następujących:

50% w czasie od 20 do włącznie 25 Października (1 do włącznie 6 Listopada) r. b.

50% i rs. 5 na każdą akcję w dniu 19 (31) Grudnia r. b.

3. Przy opłaceniu pierwszego wniosku na akcje III emisji wydane będą akcjonarjuszom świadectwa tymczasowe; świadectwa te zamienione będą na akcje w dniu 19 (31) Grudnia r. b. po uiszczeniu obydwóch wniosków. Akcjonarjuszom pragnącym otrzymać wcześniej akcje liberowane, służyć będzie prawo uiszczenia drugiego wniosku przed terminem na to wyznaczonym, a w takim razie Bank bonifikować będzie 4% w stosunku rocznym od czasu liberowania akcji do dnia 19 (31) Grudnia r. b.

4. Akcje III emisji nie będą brały udziału w dywidendzie na rok 1871; od uczynionych wniosków liczonym będzie jedynie na korzyść akcjonarjuszów procent 5% w stosunku rocznym od terminu wniosku do dnia 19 (31) Grudnia r. b. Począwszy od roku 1872 akcje te będą brały udział w dywidendzie lat następnych na równi z akcjami I i II emisji.

N. D. 5429. Sąd Kryminalny w Warszawie

W zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Października 1856 roku, wzywa zbiegłych:

1. Hersza Lejb 2-ch imion Herszt, lat 40, ostatnio zamieszkałego w osadzie Kłodawa, Powiatu Kolskiego w 1870 r. prawdopodobnie do Austrji.

2. Icka Bamber, lat 41, kupca z m. Konina w 1869 r.

3. Frajndlę Bamber, lat 34, żonę poprzedzającego, razem zbiegłych prawdopodobnie do Ameryki.

4. Emilję Prajsser, lat 31, córkę Karola i Barbary, służącę z m. Warszawy, w dniu 24 Kwietnia 1869 r.

5. Józefa Wajss, lat 56, kupca z m. Konina, w Maju 1870 niewiadomo dokąd.

6. Władysława Biller, lat 25, syna Karola i Anny przy ojcu, z m. Warszawy, w dniu 2 Kwietnia 1861 r. do Prus.

7. Stanisława Borkowskiego, lat 36, syna Franciszka i Petroneli, urzędnika Warszawskiego Trybunału, który w dniu 1 Stycznia 1869 roku wyjechał bezpowrotnie do miasta Siedlca.

8. Apolonję Grzestkow, lat 23, córkę Michała i Franciszki z m. Warszawy tolerowaną, w 1869 r.

9. Marjannę Działuszyńską, lat 33, córkę Dawida i Emmy, sklepik wiktuałów utrzymującą, z miasta Warszawy, w dniu 24 Maja 1869 r.

10. Jana Żydok, lat 43, syna Józefa i Franciszki, szewca, z m. Warszawy w 1869 r.

11. Katarzynę Wojcicką, lat 80, córkę Andrzeja i Franciszki, przy córce, z m. Warszawy w d. 6 Sierpnia 1869 r.

12. Szmula Drejman, lat 27, syna Josfa i Rojzli przy rodzicach, z miasta Warszawy w 1869 r.

13. Teklę Gruszczyńską, córkę Wojciecha i Tekli lat 45, wyrobnicę, z m. Warszawy w d. 18 Czerwca 1869 r.

14. Marjannę Gajdzińską, lat 60, córkę Macieja i Antoniny, z m. Warszawy w d. Sierpnia 1869 r.

15. Mateusza Gralewskiego, lat 43, syna Mikołaja i Marji z Walerczackich, dymisjonowanego porucznika ruskich wojsk, z m. Warszawy w 1864 r.

I by wszyscy wyżej wymienieni, jako z pobytu niewiadomi, w przeciągu jednego roku od daty wydrukowania niniejszego wezwania po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim powrócili do kraju, o powrocie swym osobiście lub za pośrednictwem najbliższej władzy policyjnej donieśli wzywającemu Sądowi, albo w przeciągu tego czasu nadesłali dowody, celem usprawiedliwienia przyczyn, dla których na pierwsze wezwanie władz tutejszych przez gazety, nie stawili się.

Nakoniec Sąd Kryminalny ostrzega wezwanych, że w razie niestawienia się na powyższy termin, ulegną karze art. 340, 341 Kodeksu Kar przewidzianej, to jest pozbawieniu wszelkich praw i bezpowrotnemu z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnaniu, jeżeliby zaś powrócili po wyroku Sądu skazującym ich na powyższą karę, zesłaniu na osiedlenie w Syberji.

Warszawa dnia 6 (18) Sierpnia 1871 r.

za Prezesa,
Sędzia, Krajewski.
Podpisarz, Rębalski.

N. D. 5928. Dyrekcja drógi żelaznej Warszawsko-Bydgowskiej.

Podaje do wiadomości, że od włącznie d. 3 (15) Października r. b. między Aleksandrowem i Ciechocinkiem kursować będą pociągi tylko w Niedziele, Wtorki i Piątki, mianowicie: jeden pociąg wychodzić będzie z Ciechocinka o godzinie 8 z rana, i po połączeniu się z pociągiem idącym z Aleksandrowa, przybędzie do Warszawy o godz. 1 min. 36 po południu, drugi zaś pociąg wychodzić będzie o godz. 9 wieczorem i przybędzie do Aleksandrowa o godzinie 9 min. 15. W odwrotnym kierunku, czyli z Aleksandrowa do Ciechocinka wychodzić będzie w też same dni, jeden pociąg o godzinie 7 min 15 z rana a drugi po nadejściu pociągu z Warszawy o godzinie 8 min 20 wieczorem, i przybędzie do Ciechocinka, pierwszy o godzinie 7 min 30 z rana, drugi o godzinie 8 min 35 wieczorem.

Pociągi o których mowa składać się będą wyłącznie tylko z powozów 2, 3 i 4 klasy.

Warszawa d. 8 (20) Września 1871 r.

OTWARCIE SPADKOWE. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ

N. D. 5920. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie*

Po śmierci:

1. Marjanny Plendus wierzycielki sumy rs. 1800 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 110 w dziale IV pod Nr. 16 hypotekowanej.

2. Ewy z Buzów Łubkowskich Kwiatkowskiej właścicielki nieruchomości Nr. 136 i 401 Praga pod Warszawą.

3. Katarzyny z Kwiatkowskich Dybowskiej, Marjanny Kwiatkowskiej i Kazimiery Marji Kwiatkowskiej, współwłaścicielek sumy rs. 3,887 kop. 50 na tych dwóch ostatnich nieruchomościach w Pradze pod Warszawą, w dziale IV pod N-ami respective 3 i 17 hypotekowanych.

Otworzyły się spadki do uregulowania których termin na dzień 17 (29) Grudnia 1871 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie przed sobą wyznaczam.

Warszawa d. 2 (14) Czerwca 1871 r.
Wojciech Śliwiński.

N. D. 5905. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Magdaleny z Stempniewskich Górskiej właścicielki nieruchomości Warszawskiej Nr. 1748; 2. Antoniego Szklarskiego wierzyciela sumy rsr. 3,150 w księdze hypotecznej nieruchomości Warszawskiej Praga pod Nr. 150B. w Dziale IV pod Nr. 11 wykazu lokowanej, toczą się postępowania spadkowe i termin do regulacji tych spadków w Kancelarji hypotecznej wyznaczony został na dzień 17 (29) Marca 1872 r.

Warszawa d. 11 (23) Września 1871 r.
Adam Dziedzicki.

N. D. 5919. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Po zgonie:

1. Zofji Katarzyny z Kozańskich Drągowskiej, wierzycielki sumy rs. 1,200 w Dziale IV pod Nr. 18 wykazu hypotecznego nieruchomości Warszawskiej Nr. 99 zapisanej

2. Marjanny Piątkiewicz wdowy, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2698 położonej, otworzyły się spadki do uregulowania których termin na d. 17 (29) Marca 1872 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie przed sobą wyznaczam.

Warszawa d. 7 (19) Września 1871 r.
Wojciech Śliwiński.

N. D. 3760. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.

Po śmierci: 1. Tomasza Chęcińskiego, co do tytułu własności 2-ch nieruchomości w m. Kaliszu pod Nr. 109 i 110 położonych. 2. Konstancji Amalji 2-ch imion z Wernerów Freidenberg, co do części z sumy rsr. 945 na posiadłości Woluostwo Tyniec w dziale IV ad Nr. 23 zahypotekowanej. 3. Johiela Mittwoch, co do sum rs. 3,540 i rs. 2,460 w dziale IV pod Nr 2 i 3 wykazu nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 188 i 151 położonej, zapisanych, oraz co do subintabulowanych na takowych, sum: rs. 900 i rs. 1,710 tudzież schedy ze sumy rs. 930 od Rozdejczera nabytej, jak niemniej prawa zastawy rzeczonej nieruchomości w dziale III pod Nr. 1 zapisanego 4. Franciszki z Michalaków Sołtysiak, współwłaścicielki nieruchomości w Dóbrcu Wielkim z Okręgu Kaliskiego pod Nr. 40 położonej 5. Gotlieba Fiszer, co do sumy rsr. 234 z procentem zahypotekowanej, w dziale IV pod Nr. 10 wykazu nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 178B położonej, otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin na d. 18 (30) Grudnia r. b. przed sobą w Kaliszu wyznaczam.

Kalisz d. 11 (23) Maja 1871 r.
Teofil Józef Kowalski.

N. D. 3767. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Łomży

Ogłasza że po:

1. Florenciuszu Smorczewskim, właścicielu dóbr Wnory Pażochy lit. E. w Powiecie Mazowieckim.

2. Jakóbie Grzymale, wierzycielu sumy rs. 202 kop. 50 na dobrach Wyszomierz Wielki lit. C. w dziale IV pod Nr. 13 w zlewkach ubezpieczonej.

3. Ignacym i Barbarze z Górskich małż. Niedzwieckich, właścicielach dóbr Boczki Swidrowo lit. A. w Powiecie Szczuczyńskim, oraz tej ostatniej, jako wierzycielce połowy sumy rsr. 1,200 na tychże dobrach w dziale IV pod Nr. 7 ubezpieczonej.

4. Antonim Suchodolskim, właścicielu prawa dożywocia pobierania rocznie rsr. 30 na dobrach Lachowo w Powiecie Szczuczyńskim w dziale III pod Nr. 8 zapisanego, otworzyły się spadki, do regulacji których, pod prekluzją termin na dzień 16 (28) Grudnia r. b. w Kancelarji podpisanego Rejenta oznacza się.

Łomża d. 8 (20) Czerwca 1871 r.
Ludwik Rutkowski.

N. D. 3759. *Писарь Мироваго Суда въ Равѣ.*

Послѣ смерти Валентія Шаховскаго, владѣльца недвижимости № 31, 32 и 134 въ городѣ Скерневицы расположенныхъ, открылось наслѣдство, къ устройству котораго назначаю срокъ на 17 (29) Декабря сего года въ 10 часовъ утра.

Г. Рава, 29 Мая (10 Іюня) 1871 года.
Таньскій.

N. D. 3758. Pisarz Sądu Pokoju w Warcie.

Po 1. Izaaku Kohn i Esterze Frenkiel, współwłaścicielach nieruchomości pod Nr. 11/7 w m. Warcie. 2. Mateuszu i Klarze małż. Kaczorowskich, właścicielach nieruchomości pod Nr. 110 w m. Turku; otworzyły się spadki do uregulowania których, termin na dzień 10 (22) Grudnia 1870 r. oznaczono.

L. Henrych.

N. D. 3764. Pisarz Sądu Pokoju w Zakroczymiu.

Po śmierci:

1. Markusa Nasielskiego, wierzyciela prawa zastawy i sumy rs. 195 na nieruchomości w mieście Zakroczymiu pod Nr. 21 położonej.

2. Jakóba Kozłowskiego, współwłaściciela nieruchomości w osadzie Sochocin pod Nr. 5 i 40 położonych.

3. Czarnej Ruchli dwóch imion Nelkin, współwłaścicielki nieruchomości w m. Płońsku pod Nr. 114 i 115 położonych.

4. Bogumiły z Żochowskich Strubińskiej, wierzycielki sumy rs. 300 na części ziemskiej wsi Strubiny lit. H.—i

5. Szyfry z Baumgartów Zysmanowej, wierzycielki sumy rs. 6,000 na nieruchomościach w m. Zakroczymiu pod Nr. 59 i 60 położonych, zabezpieczony-h; otworzyły się spadki, do regulacji których, termin na d. 17 (29) Grudnia 1871 r. w Kancelarji hypotecznej Sądu tutejszego wyznaczony został.

Zakroczym d. 4 (16) Czerwca 1871 r.
Bronisław Sujkowski.

N. D. 5870. Ponawiając poprzednie ogłoszenie tak w Dzienniku Gubernjalnym jak również w Dzienniku Warszawskim z d. 27 Lutego (11 Marca) 1871 r. już dopełnione, że po niegdy Jakóbie Marcinie Kwiecińskim, wierzycielu sumy rs. 150 z kapitału rs. 900 pochodzącej, do zabezpieczenia w dziale 4 wykazu hypotecznego nieruchomości Nr. 2496 w Warszawie podanej, otworzył się spadek, składający się z pomienionej sumy rs. 150. Ponieważ do spadku tego pomimo ogłoszenia postępowania spadkowego nikt się dotąd nie zgłosił, oprócz Felicjanny z Danielewskich 1-o voto Goralskiej 2-do po spadkodawcy Jakóbie Marcinie Kwiecińskim pozostałej wdowy; przeto wzywam wszystkich interesantów, aby w ciągu dwóch miesięcy z prawami swemi do tego spadku zgłosili się, po upływie bowiem tego czasu Felicjanna Kwiecińska wdowa, w posiadanie rzeczonego spadku wprowadzoną zostanie.

Ignacy Sulkowski Adwokat w Warszawie pod Nr. 161 zamieszkały, jako Obrońca Felicjanny Kwiecińskiej wdowy.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5924. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 17 (29) Września r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na roboty około restauracji baraków rekrutskich na Pradze, a to od sumy wykazem kosztów na rub. sreb. 182 kop. 46½, wyraźnie rubli sto ośmdziesiąt dwa kopiejek czterdzieści sześć i pół obliczonej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Gł. Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 20, i na koszta ogłoszenia rub. sr. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się robót około restauracji baraków rekrutskich na Pradze za sumę zasiłkową wynoszącą rs. 182 kop. 46½ (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złotone w Kasie Gł. Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rub. sr. 20 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia NN. miesiąca NN.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa dnia 9 (21) Września 1871 r.

za p. o. Prezydenta,
Radny Magistratu,
Asesor Kolegjalny, Suchocki.
za Naczelnika Kancelarji, Prouaszko.

N. D. 5053. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art 7 postanowienia b. Rady Administracyjnej. Królestwa Polskiego z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego udzielonych, następujące dobra ziemskie za zaległości w ratach Towarzystwu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową pierwszą przez licytację publiczną, która odbędzie się w mieście Kaliszu w pałacu Sądowym przy ulicy Józefiny w Kancelarjach hypotecznych poniżej wymienionych.

1. Bieliki z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu Nowo Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 691 kop. 48½, vadium do licytacji rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs 7,490, termin sprzedaży d. 12 (24) Maja 1872, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Alfonsem Paszkowskim.

2. Chwalęcice z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu Kaliszskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 1,250 kop. 81, vadium do licytacji rs. 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs 14,130, termin sprzedaży d. 13 (25) Maja 1872 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Józefem Jezierskim.

3. Łaszew część lit. A. z przyległościami Mierzyce część A. i Przewóz część A. i dóbr Łaszew część B. oddzielną księgę hypoteczną mających, z folwarkiem Jajczaki do obydwóch części należącym z wszystkiemi przynależytościami w okręgu Wieluńskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 199 kop. 80, vadium do licytacji rs. 350, licytacja rozpocznie się od sumy rs 2,510, termin sprzedaży d. 13 (25) Maja 1872 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Edwardem Milewskim.

4. Zakrzewek z Olędrami i kolonjami Zakrzewek Suszawy i Ostrówek z wszystkiemi przynależytościami w okręgu Komińskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 861 kop. 59½, vadium do licytacji rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,470, termin sprzedaży d. 13 (25) Maja 1872 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Wilchelmem Grabowskim.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, licytacja odbędzie się w jego kancelarji przed innym Rejentem w miejsce nieobecnego wyznaczonym.

Vadium do licytacji złożyć się mające, winno być w gotowiźnie, która wszakże zastąpioną być może Listami Zastawnemi lub Likwidacyjnemi, lecz w takiej ilości, jaka podług kursu giełdowego wyrównywać będzie cyfrze gotowizną oznaczonej.

Nabywca uiści szacunek w następującym sposobie:

a. Potrąci sumę vadjalną podług jej wartości na gotowiznę, jeżeli złożoną będzie w Listach Zastawnych lub Likwidacyjnych.

b. Potrąci należności podatkowe i inne uprzywilejowane, jeżeli takowe oddzielnie zapłaci.

c. Wniesie do kasy Dyrekcji Szczegółowej w ciągu najdalej dni 20 po licytacji:

z dóbr Bieliki w Listach Zastawnych III okresu II-ej serji z właściwemi kuponami rsr. 465 i w gotowiźnie rs. 7 kop. 92½.

z dóbr Chwalęcice, w Listach Zastawnych III okresu I i II-ej serji z właściwemi kuponami rs. 675 i w gotowiźnie rs. 11 kop. 40.

z dóbr Łaszew A. B. w Listach Zastawnych III okresu I-ej serji z właściwemi kuponami rs. 75 i w gotowiźnie rs. 14 kop. 63½.

z dóbr Zakrzowek w Listach Zastawnych III okresu II-ej serji z właściwemi kuponami, rsr. 1,710 i w gotowiźnie rs. 1 kop. 29½.

a to na wystąpienie z częścią pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w sumie:

z dóbr Bieliki	rs.	795,
„ Chwalęcice	„	1,200,
„ Łaszew AB.	„	195,
„ Zakrzewek	„	2,895,

jaka Listami likwidacyjnemi w depozyt Banku Polskiego złożonemi ubezpieczoną została.

Suma wyżej co do każdych dóbr wymieniona tak w Listach Zastawnych jako też i w gotowiźnie wymaganą jest pod rygorem relicytacji, nabywca zaś ma prawo potrącić ją z postąpionego szacunku, licząc Listy Zastawne z kuponami bieżącemi podług imiennej wartości.

d. Potrąci pożyczkę Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego zostającą przy gruncie, a to w ilości, jaka po zaspokojeniu zaległości i po spłacie częściowej ad *c.* pozostanie do umorzenia w następnych latach.

e. Resztę postąpionego szacunku w dni najdalej 20 po licytacji, złoży w depozyt Banku Polskiego w gotowiźnie lub w Listach Zastawnych z bieżącemi kuponami w imiennej wartości pod rygorem relicytacji.

Inne warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biórze Dyrekcji Szczegółowej Kaliszskiej.

Wrazie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku konkurentów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez nowych dalszych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi. (Art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Kalisz d. 19 (31) Lipca 1871 r.

Prezes, St. Chełmski.
Pisarz, R. Bierzyński.

N. D. 5054. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7, postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego udzielonych, następujące dobra ziemskie za zaległość w ratach Towarzystwu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową pierwszą, przez licytację publiczną, która odbędzie się w mieście Kaliszu w pałacu sądowym przy ulicy Józefiny w Kancelarjach hypotecznych poniżej wymienionych.

1. Ruda Wieczyńska, do których należą dwa młyny wodne na rzece Prośnie z gruntami i łąkami, jak niemniej z osadą Sokółek, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Pyzdrskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 980 kop. 93, vadium do licytacji rs. 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13,584 kop. 40, termin sprzedaży dnia 2 (14) Maja 1872 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Edwardem Milewskim.

2. Antonina, z wsiami Zalasy i Domby, z folwarkiem Zalasy i kolonją Kodroń, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Sieradzkim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rub. sreb. 697 kop. 95, vadium do licytacji rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,050, termin sprzedaży d. 2 (14) Maja 1872 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Wilhelmem Grabowskim.

3. Bogumiłów, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Sieradzkim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 365 kop. 69, vadium do licytacji rs. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,000, termin sprzedaży dnia 2 (14) Maja 1872 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Alfonsem Paszkowskim.

4. Budzisław górny z przyległościami, folwark Zbeszynek i Skupne, holendry Zbeszyn, kolonja Budy, osady Blima i Szubiank, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Pyzdrskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rub. sreb. 1,503 k. 58½, vadium do licytacji rs. 2,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16,300, termin sprzedaży dnia 2 (14) Maja 1872 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Józefem Jezierskim.

5. Bieniądzice, A, B, do których należą dobra Staw, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Wieluńskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 3,182 kop. 7, vadium do licytacji rs. 5,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 24,425, termin sprzedaży dnia 3 (15) Maja 1872 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Edwardem Milewskim.

6. Cieszanowice i Daniszewice A, B, z osadą Jelica i pustkowiem czyli osadą Pocieszna górka, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Petrokowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 699 kop. 20, vadium do licytacji rsr. 1,400, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 9,750, termin sprzedaży dnia 3 (15) Maja 1872 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Wilhelmem Grabowskim.

7. Dąbrówki, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Sieradzkim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 225 kop. 38½, vadium do licytacji rs. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,325, termin sprzedaży dnia 3 (15) Maja 1872 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Zenonem Łopuskim.

8. Dębowiec, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 1,318 kop. 21, vadium do licytacji rs. 2,400, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16,000, termin sprzedaży dnia 3 (15) Maja 1872 r., przed Rejentem Teofilem Józefem Kowalskim.

9. Dworszewice Kościelne, składające się z folwarku i wsi Dworszewice, z folwarku Zimna Woda, z osady Stoczki na folwark zamieniającej się, z osady Płaszczyzna na wieś tegoż samego nazwiska przeistaczającej się, z kolonji Konstantynów, z młyna i osady Ważne Młyny, z młyna i wsi Trzepce, karczmy we wsi Dworszewicach, oraz z lasu w obrębie tychże dóbr znajdującego się, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rsr. 2,893 kop. 81, vadium do licytacji rs. 5,700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 28,775, termin sprzedaży d. 3 (15) Maja 1872 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Wilhelmem Grabowskim.

10. Gorzendów i Chrzanowice, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 3,514 kop. 3, vadium do licytacji rs. 5,500, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 22,150, termin sprzedaży dnia 3 (15) Maja 1872 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Józefem Jezierskim.

11. Gorzuchy, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Kaliszskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 613 kop. 4, vadium do licytacji rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,600, termin sprzedaży dnia 4 (16) Maja 1872 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Edwardem Milewskim.

12. Grodziec, z przyległościami Janno Mokre, Stara Huta, Holendry, Borowiec, Lipice, Kuźnia, Młyn Guśnica, Holendry Konary, Grądy, Wielołęka i Ciświckie, do których to dóbr należą jeszcze dobra Królików, Lądek i Łagiewniki, każde oddzielną księgę wieczystą mające, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Pyzdrskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 8,767 k. 58, vadium do licytacji rs. 15,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 88,475, termin sprzedaży dnia 4 (16) Maja 1872 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Wilhelmem Grabowskim.

13. Jastrzębice, z pustkowiem Błas, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Sieradzkim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 290 kop. 32, vadium do licytacji rs. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,125, termin sprzedaży dnia 4 (16) Maja 1872 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Zenonem Łopuskim.

14. Iwanowice, z przyległościami Niemiecka Wieś Guzdek, młynem Pośrednik i Kurzy Bród, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Kaliszskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 2,615 kop. 13, vadium do licytacji rs. 5,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 26,250, termin sprzedaży d. 4 (16) Maja 1872 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Alfonsem Paszkowskim.

15. Kokanin, składające się z wsi i folwarku Kokanin, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Kaliszskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 1,736 kop. 17, vadium do licytacji rs. 2,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,525, termin sprzedaży dnia 4 (16) Maja 1872 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Józefem Jezierskim.

16. Kraszewice, z przyległościami Szrenia i dezerta Kuczków, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 716 kop. 28, vadium do licytacji rs. 1,100, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 8,300, termin sprzedaży dnia 5 (17) Maja 1872 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Edwardem Milewskim.

17. Lichawa A, B, C, (od Kustrzyc) z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Szadkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rsr. 104 kop. 5, vadium do licytacji rs. 150, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 1,225, termin sprzedaży dnia 5 (17) Maja 1872 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Zenonem Łopuskim.

18. Łęki A, B, z kolonjami Anielowo, Ignacewo i Felicjanowo, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Petrokowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 976 kop. 59, vadium do licytacji rs. 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,250, termin sprzedaży dnia 5 (17) Maja 1872 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Wilhelmem Grabowskim.

19. Marzenin, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Szadkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 411 kop. 58, vadium do licytacji rsr. 800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,325, termin sprzedaży dnia 5 (17) Maja 1872 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Alfonsem Paszkowskim.

20. Mokrzesz, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Częstochowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 1,279 kop. 43, vadium do licytacji rs. 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,000, termin sprzedaży d. 5 (17) Maja 1872 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Józefem Jezierskim.

21. Nieznanice, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Wieluńskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rub. sr. 1,445 kop. 42, vadium do licytacji rub. sr. 2,500, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 15,425, termin sprzedaży dnia 6 (18) Maja 1872 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Wilhelmem Grabowskim.

22. Pawłówek część pierwsza, składające się z folwarku i wsi Pawłówek, oraz z folwarku Czajków, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Kaliszskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rub. sr. 1,461 kop. 79, vadium do licytacji rs. 2,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,225, termin sprzedaży dnia 6 (18) Maja 1872 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Teofilem Józefem Kowalskim.

23. Pięczniew, z dezertą Kraczynki, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Wartskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rub. sr. 661 kop. 17, vadium do licytacji rub. sr. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,750, termin sprzedaży dnia 6 (18) Maja 1872 roku, przed Rejentem Kancel. Ziem. Alfonsem Paszkowskim.

24. Prusicko, składające się z folwarku i wsi Prusicko, z wsi Kuźnica, młyna i karczmy Almierz, z kolonji Rybaki, Moczydła, Gość czyli Goździec, Płaczki, Żychy, z osad Mierozowy i Przyręby, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 2,790 kop. 65, vadium do licytacji rsr. 5,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 30,225, termin sprzedaży dnia 6 (18) Maja 1872 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Józefem Jezierskim.

25. Pruszków, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Szadkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 355 kop. 88, vadium do licytacji rs. 700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,175, termin sprzedaży dnia 9 (21) Maja 1872 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Edwardem Milewskim.

26. Przyrównica, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Szadkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 423 kop. 75½, vadium do licytacji rsr. 700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,525, termin sprzedaży dnia 9 (21) Maja 1872 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Teofilem Józefem Kowalskim.

27. Rakowice, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Sieradzkim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rsr. 669 kop. 68, vadium do licytacji rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,200, termin sprzedaży dnia 9 (21) Maja 1872 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Wilhelmem Grabowskim.

28. Rogaczówek, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rsr. 400 kop. 56, vadium do licytacji rsr. 700, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 4,700, termin sprzedaży dnia 9 (21) Maja 1872 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Alfonsem Paszkowskim.

29. Rożny, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 576 kop. 96½, vadium do licytacji rs. 1,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,100, termin sprzedaży d. 9 (21) Maja 1872 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Józefem Jezierskim.

30. Socha, składające się z części A, B, C, do których należą Dzięcioły A, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Wartskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 536 kop. 8, vadium do licytacji rsr. 1,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,725, termin sprzedaży dnia 10 (22) Maja 1872 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Wilhelmem Grabowskim.

31. Strumiany B, część druga z folwarkiem Korzeń, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Sieradzkim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 232 kop. 87, vadium do licytacji rsr. 400, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,500, termin sprzedaży d. 10 (22) Maja 1872 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Alfonsem Paszkowskim.

32. Świątkowice B z częściami na Dobrosołowu, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Wieluńskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 1,152 kop. 2, vadium do licytacji rsr. 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 12,575, termin sprzedaży dnia 11 (23) Maja 1872 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Edwardem Milewskim.

33. Witkowice A, B, do których należy folwark Tomaszów, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 710 kop. 6, vadium do licytacji rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,375, termin sprzedaży dnia 11 (23) Maja 1872 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Wilhelmem Grabowskim.

34. Włóczyn B, i Grzymaczew B, z osadą Wcisłe, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Sieradzkim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 222 kop. 41, vadium do licytacji rs. 400, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,325, termin sprzedaży dnia 11 (23) Maja 1872 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Teofilem Józefem Kowalskim.

35. Wola Świniecka, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Wartskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rsr. 374 kop. 14, vadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,975, termin sprzedaży dnia 12 (24) Maja 1872 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Józefem Jezierskim.

36. Zagórze, z przyległościami Goszczawia Wola, Grzybowa Wólka, Sroków i Karczew z wsiami zarobnemi Zawodzie i Kubiki, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rsr. 2,171 kop. 84, vadium do licytacji rsr. 4,200, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 22,475, termin sprzedaży dnia 12 (24) Maja 1872 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Edwardem Milewskim.

37. Zawada z młynem Chrapów zwanym i folwarkiem Wacławów, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Częstochowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 2,652 kop. 87, vadium do licytacji rs. 5,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 26,025, termin sprzedaży d. 12 (24) Maja 1872 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Teofilem Józefem Kowalskim.

38. Zawadów, z przyległościami Wólka Mazurowa czyli Zdzieszulska, tudzież dobra ziemskie Łękawa, z przyległościami Wola Łękawska i Rząsowa, z nomenklaturami Augustynów, Wawrzkowizna, Łęg Kalisko i Korab, tudzież pustkowie Bugaj, z wszystkiemi przynależytościami, w Okręgu Petrokowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rsr. 4,339 kop. 93½, vadium do licytacji rs. 8,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 39,200, termin sprzedaży dnia 12 (24) Maja 1872 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Wilhelmem Grabowskim.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10-ej z rana w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, licytacja odbędzie się przed innym Rejentem który go zastąpi.

Vadium do licytacji złożyć się mające, winno być w gotowiźnie, która wszakże zastąpioną być może Listami Zastawnemi lub Likwidacyjnemi, lecz w takiej ilości, jaka podług kursu Giełdowego wyrównywać będzie cyfrze gotowizną oznaczonej.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej Kaliszskiej.

W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku, odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminach jakie Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi. (Art. 25, postanowienia Rady Administracyjnej, z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.).

Kalisz dnia 19 (31) Lipca 1871 roku.

Prezes, Chełmski.
Pisarz, R. Bierzyński.

N. D. 5915. *Управленіе Княжества Ловичскаго.*

Объявляетъ симъ, что 30 Сентября (12 Октября) с. г. въ 12 часовъ дня, въ канцеляріи Управленія Княжества Ловичскаго въ селеніи Лышковице на рискъ неисправнаго покупщика Майлиха і Финкель, будутъ производиться торги на продажу колоніяльной усадьбы пространствомъ въ 26 мор. 200 прен. новопольской мѣры въ имѣніи Сельце при Ксенженцей дорогѣ подъ № 2 расположенной.

Торги начнутся отъ 7,502 р. 25 коп. сер.

Желающіе торговаться обязаны представить залогъ наличными деньгами, или Государственными бумагами въ опредѣленной для сего цѣнности съ принадлежащими въ нимъ купонами, на сумму 750 р. 22½ коп. сер. Всѣ прочія условія, могутъ быть пересматриваемы во всякое время въ присутственные часы въ канцеляріи Войта Гмины Мокотовъ и въ Управленіи Ловичскаго Княжества въ Лышковицахъ.

въ Лышковицахъ, 4 (16) Сентября 1871 г.

Помощникъ Управляющаго Княжествомъ,
Коллежскій Совѣтникъ, Стефановичъ

N. D. 5617. *Варшавскій Городской Совѣтъ Общественнаго Призрѣнія.*

Симъ объявляетъ, что 20 Сентября (2 Октября) с. г. въ 12 часовъ утра, въ присутствіи Городскаго Совѣта, будутъ произведены торги (in minus), на поставку каменнаго угля для благотворительныхъ заведеніи въ гор. Варшавѣ, на 1872 г., около 17,760 корцевъ, начиная съ 1-го рубля за корецъ.

Залогъ къ торгамъ опредѣляется въ 1,780 руб.

Торги будутъ происходить сперва посредствомъ запечатанныхъ объявленій, а потомъ изустные, отъ самой выгоднѣйшей цѣны, поданной въ объявленіи

Ближайшія свѣдѣнія о сихъ торгахъ, будутъ предъявляемы желающимъ, въ канцеляріи Городскаго Совѣта, въ присутственные часы.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Варшавскаго Городскаго Совѣта Общественнаго Призрѣнія отъ . . . сего года, симъ объявляю, что принимаю на себя подрядъ каменныхъ углей для Благотворительныхъ заведеній въ Варшавѣ на 1872 г., около 17,760 корцевъ, по цѣнѣ . . . (прописью и цифрами), подчиняясь во всемъ торговымъ условіямъ . . . г. N. дня . . . 1871 года, проживаю въ гор. N. подъ N. (Подписать четко имя и фамилію.)

Г. Варшава, 25 Августа (6 Сент.) 1871 г.

Членъ временно Управляющій дѣлами Совѣта, Дѣйствительный Статскій Совѣтникъ, А. Броневскій.

Dodatek do № 193, Dziennika Warszawskiego, Sobota, dnia 11 (23) Września 1871 r.

N. D. 5808. *Начальникъ Кольскаго Уѣзда.*

Доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія что на основаніи указа Калишскаго Губернскаго Правленія отъ 2 Сентября с. г. за № 4221 въ присутствіи Кольскаго Уѣзднаго Управленія 17 (29) Сентября 1871 г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться въ третій разъ торги (in minus), посредствомъ запечатанныхъ декляраціи по ниже показанной формѣ на подрядъ постройки и починки мостовъ на губернскихъ шосейныхъ дорогахъ 1-го разряда по Кольскому уѣзду въ 1871 году.

Торги начнутся отъ смѣтной сумы 2,425 руб. 60 коп., соискатели обязаны представить при деклярацiи написанной на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства залогъ, въ количествѣ 243 руб. т. е. $^1/_{10}$ смѣтной сумы и свидѣтельство о состоятельности ихъ изданное надлежащею властью, лицамъ не состоявшимся при торгахъ залогъ будетъ возвращенъ.

Торговыя кондиціи могутъ быть разсматриваемы въ Уѣздномъ Управленіи во время службы за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Коло 3 Сентября дня 1871 года.

Начальникъ Уѣзда, (. . . . . .)

Форма деклараціи.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Кольскаго Уѣзда отъ 3 Сентября с. г. представляя при семъ залогъ въ количествѣ 243 р. и свидѣтельство о состоятельности моей, симъ объявляю что подрядъ постройки и починки мостовъ на Губернскихъ шосейныхъ дорогахъ 1-го разряда по Кольскому Уѣзду въ 1871 году я исполню за суму N рублей (прописью) въ точномъ примѣненіи къ утвержденнымъ смѣтамъ и условіямъ торговыхъ кондиціи которыя мнѣ вполнѣ извѣстны.

Писалъ въ N дня N мѣсяца Сентября 1871 г.

N. D. 5892. *Ивангородское Крѣпостное Инженерное Управленіе.*

По предписанію Помощника Начальника Инженеровъ Варшавскаго военнаго Округа отъ 31 Августа с. г. за N. 4011, будетъ произведенъ при ввѣренномъ мнѣ Управленіи публичный торгъ 16-го числа этого мѣсяца на продажу 117 паръ не нужныхъ наножныхъ кандаловъ, съ тѣмъ, что желающіе торговаться должны подать въ Ивангородское Крѣпостное Инженерное Управленіе объявленіе на гербовой бумагѣ 20 копѣечнаго достоинства.

Кр. Ивангородъ, Сентября 6 дня 1871 г.

Начальникъ Управленія,

Инженеръ-Полковникъ, Прокоповичъ.

N. D. 5599. *Начальникъ Горно-Кальварійскаго Уѣзда.*

Симъ объявляется, что 15 (27) Сентября въ часъ по полудни въ присутствіи Уѣзднаго Управленія, будутъ производиться торги съ пониженіемъ (in minus), отъ смѣтной суммы 1,040 р. 98 коп. на подрядъ починки существующихъ двухъ бунъ на лѣвомъ берегу рѣки Пилицы подъ городомъ Варкой и разборки части третей буны. Желающіе участвовать въ сихъ торгахъ могутъ разсмотривать торговыя условія, ежедневно въ Уѣздномъ Управленіи.

Г. Горно-Кальварія, 22 Августа 1871 г.

Начальникъ Уѣзда, Штабсъ-Капитанъ,

3—3 Томилинъ.

N. D. 5567. *Начальникъ Сѣдлецкаго Уѣзда.*

Въ присутствіи Сѣдлецкаго Уѣзднаго Управленія 24 Сентября сего 1871 г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на отдачу съ подряда работъ по починкѣ Мордскаго костела костельной ограды и расширеніе кладбища, торги начнутся отъ суммы 1,427 руб. 49 коп (in minus) исчисленной по утвержденной Губернскимъ Правленіемъ смѣты. Желающіе участвовать въ торгахъ, должны представить въ день назначенный для торговъ, а именно за полъ часа до начала торговъ на руки Секретаря Уѣзднаго Управленія запечатанныя объявленія составленныя согласно нижеслѣдующей формѣ на гербовой бумагѣ 20 коп. достоинства, въ которыхъ предложенная сумма должна быть написана прописью безъ подчистокъ и поправокъ. Сверхъ того къ объявленію слѣдуетъ приложить: *а.* Казначейскую квитанцію на внесенный залогъ равняющійся $^1/_{10}$ части смѣтной суммы, т. е. 142 руб. 75 коп., и *б.* Гильдейское свидѣтельство установленное Высочайше утвержденнымъ положеніемъ о пошлинахъ на право торговли и промысловъ. Прочія условія означенныхъ торговъ можно разсматривать въ Уздномъ Управленіи во всѣ присутственные дни.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Сѣдлецкаго Уѣзднаго Управленія помѣщеннаго въ N. мѣстныхъ Губернскихъ вѣдомостей (или въ Варшавскомъ Дневникѣ (симъ заявляю что желая взять въ подрядъ исполненіе работъ по починкѣ приходскаго костела въ посадѣ Морды, костельной ограды и расширеніе кладбища за сумму (прописью) принимаю на себя всѣ обязательства изложенныя въ торговыхъ условіяхъ, квитанцію NN. казначейства на представленныя въ залогъ 142 руб. 75 коп. а равно Гильдейское Свидѣтельство при семъ прилагаю съ тѣмъ, чтобы въ случаѣ моей неустойки на торгахъ, залогъ этотъ и свидѣтельство были мнѣ возвращены на руки или отосланы на мой счетъ туда то)

(Пояснить мѣстожительства и затѣмъ подписать имя и фамилію.

Сѣдлецъ, Августа 17 д. 1871 г.

Начальникъ Сѣдлецкаго Уѣзда,

Подполковникъ, ...

N. D. 5598. *Новорадомское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи онаго въ 11 часовъ утра 6 (18) числа Сентября мца с. г. будутъ производиться торги (in minus), посредствомъ опечатанныхъ объявленій, на подрядъ ремонтировки зданія Уѣзднаго Управленія по смѣтѣ утвержденной Губернскимъ Правленіемъ 30 Іюля 1871 г., въ суммѣ 406 руб. 66 коп.

Торгъ начинается съ суммы 391 руб. 2 к. т. е. отъ назначенной по смѣтѣ, за исключеніемъ праздниковъ въ пользу техниковъ.

Лица желающіе взять этотъ подрядъ обязаны лично, или же почтѣ прислать къ означенному времени объявленія написанные по ниже указанной формѣ, и представить въ залогъ 39 руб. и за симъ тотъ за кимъ торги останутся обязанъ пополнить временный залогъ до $^1/_5$ части заявленной на торгахъ суммы, который для обеспеченія выполненія принятыхъ подрядчикомъ въ условіи будетъ отослано на храненіи въ Польскій Банкъ; залоги же прочихъ лицъ неудержавшихся на торгахъ возвращаются имъ немедленно. Къ торгамъ допускаются только лица снабженные надлежащими свидѣтельствами согласно ст. 32 33 и 40 Высочайше утвержденнаго 9 Февраля 1865 г. положенія о пошлинахъ за право торговли, или же лица давшіе передъ торгами подписку въ томъ, что до заключенія контракта будутъ ими взяты, подлежащіе свидѣтельства съ уплатою тотчасъ соотвѣтственно суммѣ подряда. Издержки объявленія торговъ и на гербовую бумагу съ торговомъ производствомъ обязанъ удовлетворить подрядчихъ.

Прочія условія и смѣта могутъ быть разсмотриваемы въ Уѣздномъ Управленіи въ часы предназначенные для канцелярскихъ занятій.

Форма объявленія.

Желая исполнить распубликованный подрядъ ремонтировки зданія Новорадомскаго Уѣзднаго Управленія согласно смѣтѣ утвержденной Губернскимъ Правленіемъ 30 Іюля 1871 г.. симъ объявляю, что я означенные по смѣтѣ работы обязуюсь исполнить на условія, которые мнѣ вполнѣ извѣстны за сумму N. руб. N. коп. (выписать прописью) и въ залогъ представляю N. руб. N. коп. (или квитанцію N. касы на взносъ къ сему подряду N. р. N. коп), а также документы на право подряда.

(Подписать четко имя и фамилію, а также и мѣсто жительства).

Г. Новорадомскъ, Августа 24 1871 г.

За Начальника Уѣзда, Поручикъ,

Катакуцій.

3—3 Дѣлопроизводитель, Лапинскій.

N. D. 5565. *Начальникъ Замостскаго Уѣзда*

Симъ объявляется что въ присутствіи Замостскаго Уѣзднаго Управленія 15 (27) Сентября 1871 г., съ 10 часовъ утра до 2 по полудни, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, будутъ производиться публичные торги на подрядъ по ремонтномъ содержаніи въ 1871 г. шоссированной I разряда дороги Устилугско-Завихостскаго тракта, находящейся въ Замостскомъ Уѣздѣ, а именно: 900 саженей отъ г. Замостья въ сторону гор. Щебрешина отъ смѣтной суммы на убавку, 1,292 р. 23 к. с., съ тѣмъ что работы по сему подряду должны быть исполнены до 15 (27) Ноября 1871 г. Желающія затѣмъ участвовать на сихъ торгахъ лица, обязаны до производства торговъ внести въ одно съ казначействъ предварительный залогъ равняющійся $^1/_{10}$ части подрядной суммы т. е. 129 руб. 23 коп. сер. и квитанцію въ удостовѣреніе внесенія этихъ денегъ, представить при объявленіи составленномъ по ниже указанной формѣ. Наличныя же деньги на залогъ во время торговъ и прежде таковыхъ вовсе принимаемы не будутъ.

Условія на этотъ подрядъ могутъ быть разсмотриваемы въ Замостскомъ Уѣздномъ Управленіи, во время служебныхъ занятіи, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Замостскаго уѣзда за № , заявляю что я ниже подписавшійся желаю взять въ подрядъ ремонтное содержаніе въ 1871 г. шоссированную часть земской I разряда Устилугско-Завихостскаго тракта дороги находящейся въ Замосткомъ Уѣздѣ, а именно, за сумму р. N. к. N. (написать прописью и цифрами), принимая безусловно всѣ установленныя по сему подряду условія, квитанцію (такого то казначейства) въ принятіи залога въ количествѣ р. к., при семъ прилагаю съ тѣмъ, чтобы залогъ этотъ если торги за мною неостанутся былъ возвращенъ по принадлежности. Настоящее мое жительство въ N. писано въ N. числа N., мца N., 1871 г.

Написать имя и фамилію четко.

Г. Замостье, 22 Августа 1871 года.

Начальникъ Замостскаго Уѣзда,

Подполковникъ, Езерскій.

N. D. 5566. *Начальникъ Замостскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ что въ присутствіи Замостскаго Уѣзднаго Управленія 16 (28) Сентября 1871 г. съ 10 часовъ утра до 2 по полудни, посредствомъ запечатанныхъ объявленіи, будутъ производиться публичные торги, на подрядъ по ремонтномъ содержаніи въ 1871 г. шоссированной I разряда дороги Устилугско-Завихостскаго тракта, находящейся въ Замостскомъ уѣздѣ, а именно: 4 версты 230 саженей отъ д. Звѣринецъ въ сторону посада Фраиполя отъ смѣтной суммы на убавку 1,132 р. 19½ к. с., съ тѣмъ, что работы по сему подряду должны быть исполены до 15 (27) Ноября 1871 года.

Желающія затѣмъ участвовать на сихъ торгахъ лица, обязаны до производства торговъ внести въ одно съ казначействъ предварительный залогъ равняющійся $^1/_{10}$ части подрядной суммы т. е. 113 р. 22 к. с. и квитанцію въ удостовѣреніе внесенія этихъ денегъ, представить при объявленіи составленномъ по ниже указанной формѣ. Наличныя же деньги на залогъ во время торговъ и прежде таковыхъ вовсе принимаемы не будутъ.

Условія на этотъ подрядъ могутъ быть разсмотриваемы въ Замостскомъ Уѣздномъ Управленіи, во время служебныхъ занятіи, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Замостскаго уѣзда отъ с. г., за № симъ заявляю что я ниже подписавшійся, желаю взять въ подрядъ ремонтное содержаніе въ 1871 г. шоссированную часть земской I разряда Устилугско-Завихостскаго тракта дороги находящейся въ Замостскомъ Уѣздѣ, а именно, за сумму р. N к. N. (написать прописью и цифрами), принимая безусловно всѣ установленныя по сему подряду условія. Квитанцію (такого то казначейства), въ принятіи залога въ количествѣ р. к., при семъ прилагаю, съ тѣмъ чтобы залогъ этотъ если торги за мною не останутся былъ мнѣ возвращенъ по принадлежности. Настоящее мое жительство въ N., писано въ N. числа N., м-ца N. 1871 г.

Написать имя и фамилію четко.

Г. Замостье, 22 Августа 1871 года.

Начальникъ Замосткаго Уѣзда,

Подполковникъ, Езерскій.

N. D. 5867. *Начальникъ Гостынскаго Уѣзда.*

На основаніи распоряженія Варшавской Казенной Палаты отъ 30 Апрѣля с. г., за № 12167, въ Гостынскомъ Уѣздномъ Управленіи назначаются на 22 Сентября с. г. въ 11 часовъ утра торги, на отдачу въ двухлѣтнюю аренду пропинаціоннаго дохода, на крестьянскихъ земляхъ Гостынскаго Уѣзда, отъ уменьшенной на ½ часть первоначальной арендной суммы срокомъ съ 1 Января 1871 г. по то-же число 1873 г., въ ниже означенныхъ 18 имѣніяхъ, владѣльцы коихъ до сихъ поръ несоглашались содержать сказаннаго дохода, торги будутъ производиться порознь на каждое имѣніе отъ суммы показанныхъ противъ каждаго, именно:

1. Въ имѣніе Бродне, отъ суммы 44 руб.
2. Въ имѣніе Выробки Гостынскія, отъ суммы 11 руб.
3. Въ имѣніе Витуша, отъ суммы 30 руб.
4. Въ имѣніе Грабе-Польске, отъ суммы 85 руб.
5. Въ имѣніе Камень, отъ суммы 78 руб.
6. Въ имѣніе Кошелевка, отъ суммы 27 руб.
7. Въ имѣніе Кошелевъ, отъ суммы 17 руб.
8. Въ имѣніе Осины Кернозскія, отъ суммы 38 руб.
9. Въ имѣніе Потржасковъ, отъ суммы 16 руб.
10. Въ имѣніе Раковъ лит. С. D., отъ суммы 14 руб.
11. Въ имѣніе Рыбе, отъ суммы 33 руб.
12. Въ имѣніе Стржалки, отъ суммы 47 руб.
13. Въ имѣніе Свиняры, отъ суммы 211 руб.
14. Въ имѣніе Сѣрахувекъ, отъ суммы 77 руб.
15. Въ имѣніе Студзенецъ, отъ суммы 173 руб.
16. Въ имѣніе Токары, отъ суммы 34 руб.
17. Въ имѣніе Цѣхомице, отъ суммы 130 руб.
18. Въ имѣніе Черно, отъ суммы 204 р. 50 коп.

Итого 1,269 руб. 50 коп.

О чемъ объявляется по всеобщему свѣдѣнію, съ тѣмъ, что торги будутъ производиться изустные, и приступающій къ таковымъ долженъ представить въ предварительный залогъ. Владѣлецъ имѣнія есть ли беретъ пропинацію, кромѣ своего имѣнія и въ другихъ ¼ часть, а всѣ прочія половину годовой арендной платы, съ желаемаго взять въ аренду имѣнія, или по общей арендной суммѣ, естли желаетъ торговаться по всѣмъ имѣніямъ. Подробныя условія объ упомянутыхъ торгахъ, можно видѣть въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно, въ опредѣленное для занятій время, кромѣ дней неприсутственныхъ

Г. Гостынинъ, Сентября 4 дня 1871 года.

Начальникъ Уѣзда, Капитанъ,

2—3 (. . . . . .).

N. D. 5926. *Приставъ 1-ой и II-ой Замковой Части Варшавской Исполнительной Полиціи.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что описанныя законнымъ порядкомъ, для удовлетворенія казенныхъ и городскихъ недоимокъ, вещи, а именно:

Два большія зеркала, одно изъ нихъ въ золоченныхъ, а другое въ деревянныхъ рамахъ, Сентября 25 дня с. г. въ 10 часовъ утра на базарѣ Стараго-Мѣста, проданы будутъ съ аукціоннаго торга, за наличныя деньги, и переданы лицу, которое предложитъ за оныя наивысшую цѣну.

Г. Варшава, Сентября 10 дня 1871 года.

Полковникъ, Рознатовскій.

N. D. 5427. *Komisarz Kasy Miejskiej III Uczastku.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: fortepian machoniowy, meble machoniowe i jesionowe, kocioł, garnki i rądle miedziane, samowar mosiężny, cukierniczka srebrna i inne t. p. przedmioty w dniu 28 Września (10 Października) 1871 r. o godzinie 4 po południu w domu Nr. 1,110/1/2 przy ulicy Walicôw przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 4 (16) Września 1871 r.

Gagatnicki.

N. D. 5948. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Józefa Pietrasiewicza obywatela, w dobrach własnych Kobyłczyce O-gu Częstochowskim, gubernji Warszawskiej zamieszkałego a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kleczkowskiego Mecenasa, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 590 przy ulicy Długiej zamieszkałego, obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 2,010 z procentem i 5% od dnia 12 (24) Czerwca 1860 roku kosztów od Stanisława Smoleńskiego, dziedzica dóbr ziemskich Glinnik lit. A. B. C. w gubernji Warszawskiej powiecie Rawskim położonych tamże zamieszkałego, protokółem Antoniego Markowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 17 (29) Października 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia; zajęte i zaaresztowane zostały.

DOBRA ZIEMSKIE

Glinnik lit. A. B. C. czyli wieś tegoż nazwiska i folwark z nazwą Smoleńsk, w gubernji Warszawskiej powiecie Rawskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju okręgu Brzezińskiego, w gminie Dobra, a w parafji Szczawin położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Stanisława Smoleńskiego należące w posiadaniu tegoż zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej przestrzeni około mórg nowopolskich 202, czyli dziesiatyn 106 sażeni 1244 mające.

Na gruncie dóbr Glinnik, znajdują się następujące zabudowania:

A. We wsi Glinniku:

1. Dom z drzewa z bali gontami kryty, komin murowany mający.
2. Dom z bali gontami kryty, z kominem murowanym.
3. Chlewy z bali gontami kryte, a w części i słomą poszyte.
4. Figura murowana daszek pod dachówką mająca.
5. Słup drewniany.
6. Stajnia obora, wozownia murowana gontami kryta.
7. Stajnia z pompą i korbą drewnianą przy której jest rynna do wprowadzania wody do stajni i obory.
8. Stodoła z bali słomą kryta.
9. Dom murowany z cegły, w ¾ częściach dachówką, a w ¼ części słomą kryty.

Budowla ta z jednej strony parterowa, a z drugiej suteryną.

10. Karczma i kuźnia z drzewa, kontami kryta z kominem murowanym.
11. Ogród owocowy, a w części warzywny, w którym jest drzew owocowym przeszło sztuk 300, prócz różnych krzewów i drzew dzikich.

Ogród ten, ogrodzony, jest z dwóch stron parkanem z desek.

12. Pszczół w ulach drewnianych sztuk 4.
13. Staw zarybiony, w około którego znajdują się drzewa obsadzone.

B. W folwarku Smoleńsk.

14. Dom z bali z kominem murowanym, słomą poszyty.
15. Chlewiki z bali pod półdaszkiem z desek.
16. Dom z bali słomą poszyty z kominem przy którym jest chlewek z desek.
17. Kloaka z desek gontami kryta.
18. Dom z bali gontami kryty z kominem, przy którym jest chlewnik mały z desek.
19. Gołębnik na słupie pod daszkiem gontami krytym.
20. Piwnica w ziemi murowana z kamieni słomą kryta.
21. Stajnia i obora z bali słomą kryta.
22. Stodoła z bali słomą kryta, a przy niej szopa okrągła słomą kryta, po maneżu od młocarni.
23. Spichrz i wozownia z bali słomą poszyta.
24. Ogród fruktowy mieszczący w sobie drzew różnych około sztuk 200, a za nim mała studzienka.

Wilhelm Dering, z szynku wódek płaci suchej arendy rocznie do dworu rs. 30, ma dodane mieszkanie i gruntu prętów 100.

Teofil Witkowski kowal za mieszkanie i kuźnię płaci rocznie rs. 11 kop. 50 i ma gruntu prętów 30.

Jakób Lesiński ogrodnik, płaci dzierżawy z ogrodu rs. 97 kop. 50 rocznie w Glinniku.

Wojciech Kucharski ogrodnik, płaci z ogrodu na folwarku Smoleńsk, rocznie rs. 60.

Gorzelnia murowana i młyn wodny są obcą własnością.

Na gruncie dóbr Glinnika, znajuje się kolonij 74, które mają gzuntu nadanego z folwarku włók 45, mórg 19 pręt. 298, i te Ukazem Najwyższym wyłączną własność stanowią posiadanie.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Kleczkowskiego, Mecenasa, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 590 przy ulicy Długiej zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I-ym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Wiktorowi Ślusarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju okręgu Brzezińskiego urzędowanie swe w mieście Brzezinach okręgu Brzezińskim gubernji Warszawskiej mającemu.
2. Mateuszowi Chylińskiemu Wójtowi gminy Dobra, do której dobra Glinnik A. B. C. należą we wsi dobra okręgu Brezińskim gubernji Warszawskiej urzędującemu.

Obudwom na ręce własne d. 25 Października (6 Listopada) 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie 1 (13) Listopada 1866 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 3 (15) Stycznia 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Kleczkowski, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1866 r.

Radca Doru, Zgórski.

Po odbyciu w d. 3 (15), 17 (29) Stycznia i 31 Stycznia (12 Lutego) 1867 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w d. 27 Lutego (10) Marca 1867 r dobra powyższe Glinnik lit. A. B. C. przysądził przygotowawczo Józefowi Kleczkowskiemu Obrońcy przy Senacie sprzedaż na rzecz Józefa Pietrasiewicza popierającemu za sumę rs: 10,000 i termin do stanowczej i ostatecznj sprzedaży na d. 3 (15) Maja 1867 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten z powodu wyniesionych przez Smoleńskiego dłużnika sporów, do skutku nie przyszedł. Sąd Apelacyjny wyrokiem ocznym w d. 26 Grudnia (7 Stycznia) 1867/8 r. zapadłym, spory powyższe oddalił, a Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem ilacyjnym w dniu 26 Stycznia (7 Lutego) 1868 r. nowy termin do stanowczej i ostatecznej sprzedaży powyższych dóbr na d. 11 (23) Marca 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin powyższy dla wywołanych ze strony Smoleńskiego sporów nie odbył się. Po oddaleniu zaś tych sporów wyrokiem IX Departamentu Rządzącego Senatu z d. 3 (15) Września 1868 r. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem ilacyjnym z d. 18 (30) Września 1868 r. nowy termin do stanowczej i ostatecznej syrzedaży na d. 7 (19) Listopada 1868 r. godzinę 10 z rana oznaczył.

Termin powyższy także dla wywołanych ze strony Smoleńskiego sporów nie przyszedł do skutku. Po oddaleniu których dwoma wyrokami IX Departamentu Rządzącego Senatu w d. 15 (27) i 16 (28) Kwietnia 1869 r. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem ilacyjnem w dniu 25 Kwietnia (7 Maja) 1869 r. nowy termin do stanowczej i ostatecznej sprzedaży na d. 2 (14) Czerwca 1869 r. godzinę 10 z rana w wydziale I wyznaczył, w którym to terminie licytacja zacznie się od sumy rs. 7,871 kop. 33⅓ jako ⅔ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 28 Kwiet. (11 Maja) 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski,

Termin powyższy dla zaszłych sporów spełzł; bezskutecznie, wszakże po oddaleniu których, Goldwajtz wierzyciel hypoteczny wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 7 (19) Stycznia r. b. do dalszego popierania sprzedaży został upoważniony. Tymże samym wyrokiem termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Glinnik A. B. C. na dzień 22 Lutego (6 Marca) 1871 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I. tagoż Trybunału został wyznaczony, w którym to terminie licytacja zacznie się od sumy rs. 10,000 przez popierającego poprzednio przedaż Józefa Pietrasiewicza ustąpionej. Vadium wynosi rs. 3,000, bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można u Pisarza Trybunału i Józefa Stabrowskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 1778c. zamieszkałego, jako popierającego wywłaszczenie na rzecz i imie subrogowanego wierzyciela Goldwajtza.

Warszawa d. 18 (30) Stycznia 1871 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy do skutku nie przyszedł, a Goldwejtz dalszego działania zaniechał, przeto Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem d. 7 (19) Lipca 1871 r. zapadłym Wilchelma i Fryderykę mał. Schlabitz, wiirzycieli hypotecznych sumy rs. 1,647 kop. 45 do dalszego popierania sprzedaży upoważnił. Następnie Wyrokiem Illacyjnym w d. 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b. wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Glinnik A. B. C. na d. 13 (25) Września 1871 r. godz. 10 z rana w Wydziale I tutejszego Trybunału został wyznaczony. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,000, a vadium wynosi rs. 3,000. Bliższe przejrzeć można u pisarza Trybnnalu i Wiktora Schreyer Patrona, Warszawie pod Nr. 609 zamieszkałego, jako popierającego wywłaszczenie na rzecz i imie subrogowanych wierzycieli małżonków Schlabitz.

Warszawa d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1871 r.

Pisarz Trybunału, R. Linowski.

N. D. 5902. Pisarz Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Stosownie do art. 682. K. P. S. podaje do publicznej wiadomości, że na żądanie Lejby Małacha handlującego, w mieście powiatowem i Okręgowem Maryampolu zamieszkałego w poszukiwaniu sumy Rs. 420, procentu i kosztów aktem komornika przy Sądzie Pokoju w Maryampolu Antoniego Szymanowskiego w dacie 25 Kwietnia (7 Maja) 1870 r. zajęta została na przymuszoną wyprzedaż Sądową.

NIERUCHOMOŚĆ WIEJSKA

Położona pod Nr. 5. Tabelli we wsi Topiliszki, gminie Kwieciskiej Okręgu Maryampolskim, należąca do własności dłużnika Adama Gabrewicza gospodarza tamże zamieszkałego składająca się z obszerności przeszło morgów 30, domu o dwóch końcach, pięciu chlewów, pod jednym dachem, stodoły, wszystkich z drzewa pobudowanych słomą krytych, i ogródka owocowego.

Sprzedaż tę popiera Franciszek Nagórka Patron w mieście gubernialnem Suwałkach zamieszkały, kopie zajęcia doręczone zostały dnia 17 (29) Października 1870 r. Bernardowi Sklodowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Maryampolu, na ręce własne Janowi Muraszko Wójtowi gminy Kwieciszki, na ręce Antoniego Czarniawskiego Pisarza gminnego.

Wpisanie tego zajęcia do księgi zaregestrowań przezemnie podpisanego Pisarza nastąpiło dnia 9 (21) Sierpnia r. b. Pierwsza publikata warunków licytacyjnych nastąpi na audyencyi publicznej Trybunału Cywilnego w Suwałkach w dniu 24 Września (6 Października) r. b. o godzinie 10 z rana.

Suwałki dnia 9 (21) Sierpnia 1871 r.

E. Wierzbicki.

Wywieszono na Tablicy w izbie Audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Suwałki dnia 9 (21) Sierpnia 1871 r.

E. Wierzbicki.

N. D. 5901. Pisarz Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Odpowiednio do Art. 682 K. P. S. podaje do publicznej wiadomości: że na żądanie Szmójły Mowszawicza Angeniskiego, gospodarza rolnika we wsi Angeniki, Powiecie i Okręgu Kalwaryjskim zamieszkałego, w poszukiwaniu sumy rs. 216 z procentami i kosztomi, aktem Komornika przy Sądzie Pokoju w Kalwarji i Józefa Czajewskiego daty 2 (14) Stycznia 1870 r. zajętą została na przymuszoną wyprzedaż

Nieruchomość wiejska,

położona pod Nr. 1. Tabeli we wsi Woronowskie, gminie Balkuny, powiecie Kalwaryjskim, a należąca do własności dłużnika Tomasza Nowickiego, gospodarza rolnika tamże zamieszkałego, zawierająca ogółem gruntu morgów 68 prętów 145, ogród fruktowy, dom mieszkalny o 2-ch końcach spichrz, chlew, stodołę wszystkie drewniane, słomą krytę na podmurowaniu, połowa tej osady zostaje w posiadaniu i użytkowaniu Michała Żylińskiego do czasu spłaty należnej mu sumy rs. 500 a prócz tego 10 morgów ziemi należy do dożywotniego użytkowania Stanisława Mickiewicza a raczej syna jego Piotra Mickiewicza.

Sprzedaż tę popiera Franciszek Nagórka Patron w mieście gubernjalnem Suwałkach zamieszkały, zajęcie to dnia 19 (31) Stycznia 1870 r. wręczone zostało Józefowi Szmydtowi Wójtowi gminy Balkuny, a dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1871 r. Zygmuntowi Mocarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Kalwarji, a to na ręce własne.

Wpisanie zaś tego zajęcia do księgi zaregestrowań przezemnie podpisanego Pisarza nastąpiło dnia 9 (21) Sierpnia r. b. pierwsza publikata warunków licytacyjnych, nastąpi na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Suwałkach w dniu 24 Września (6 Października) r. b. o godzinie 10-ej z rana.

Suwałki dnia 9 (21) Sierpnia 1871 r.

E. Wierzbicki.

Wywieszono na tablicy w Izbie Audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Suwałki d. 9 (21) Sierpnia 1871 r.

E. Wierzbicki.

N. D. *5947. Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Podaje do wiadomości. iż w skutek wyroku Trybunału Cywilnego w Kaliszu z powództwa Mateusza Kozerskiego Obrońcy przy Sądzie Pokoju w Sieradzu, tamże z urzędowania zamieszkałego, uchwałą rady familijnej w Sądzie Pokoju w Sieradzu d. 28 Listopada (10 Grudnia) 1870 r. w interesie nieletnich: Karola, Julji i Stanisława rodzeństwa Sznejder odbytej, do występowania upoważnionego, oraz Księdza Michała Jarmickiego Dziekana i Proboszcza Parafji Sieradzkiej w Sieradzu zamieszkałego, jako przydanego opiekuna wyżej wymienionych nieletnich, przez Aleksandra Czyńskiego Patrona Trybunału działających, przeciwko Karolow Sznejder w Sieradzu zamieszkałemu, Antoniego Zglczewskiego Patrona Trybunału za obrońcę ustanowionego mającemu, d. 14 (26) Stycznia 1871 r zapadłego, sprzedane zostaną w drodze działów nieruchomości Nr. 38 i 39 w Sieradzu położone, po uiegdy Julji z Hoffmanów Sznajder pozostałe.

Sprzedaż odbywać się będzie przed W. Asesorem Jankowskim w Trybunale Cywilnym w Kaliszu, w 2-ch oddziałach, mianowicie: nieruchomość Nr. 38 w oddziale I. zaś nieruchomość Nr. 39 w oddziale II.

Biegli wyrokiem mianowani otaksowali nieruchomości Nr 38 na rs. 5,000, zaś nieruchomość Nr. 39 na rs. 2,550, która to taksa przez wyrok Trybunału zatwierdzoną została.

Termin do temczasowego przysądzenia przy pierwszej publikacji warunków, tenże delegowany Asesor oznaczył na d. 15 (27 Lipca r. b. godzinę 3 z południa.

Warunki przejrzane być mogą w biórze Pisarza Trybunała lub u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Kalisz d. 14 (26) Czerwca 1871 r.

Aleksander Czyński.

W d. 15 (27) Lipca r. b. odbyło się przygotowawcze przysądzenie, na którem nieruchomości powyższe temczasowo na własność przysądzone zostały Patronowi Aleksandrowi Czyńskiemu. Poczem delegowany Asesor termin do stanowczej sprzedaży rzeczonych nieruchomości na d. 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. godzinę 3 z południa wyznaczył, w którym to terminie sprzedaż odbędzie się przed delegowanym Asesorem Jankowskim.

Kalisz d. 15 (27) Lipca 1871 r.

Aleksander Czyński.

W terminie powyższym do licytacji z chęcią kupna nikt się nie zgłosił, przeto Trybunał wyrokiem na dniu 1 (13) Września r. b zapadłym postanowił, iż licytacja powyższych nieruchomości rozpocznie się od ⅔ części jako szacunku powołanym wyrokiem zniżonego, a mianowicie nieruchomości Nr. 38 od sumy rs. 3,400 zaś nieruchomości Nr. 39 od sumy rs 1,800 Termin do stanowczego przysądzenia rzeczonych nieruchomości po wyżej powołanym wyrokiem na d. 27 Wrze. (9 Października) r. b. godzinę 4 z południa wyznaczony został, w ktorym to terminie sprzedaż odbędzie się przed delegowanym Asesorem Jankowskim.

Kalisz d. 1 (13) Września 1871 r.

Aleksander Czyński.

N. D. 5954. W d. 13 (25) Września 1871 r. poczynając od godziny 9 z rana w Warszawie w domu pod Nr. 1768 przy ulicy S-to Jerskiej, meble różne machoniowe orzechowe, dębowe i jesionowe, lustra, zegary, kandelabry, obrazy, garderoba i bielizna różna, futra, szkło, lornetka, fajans, samowar, noże, widelce i t. p. w d. 14 (26) t. m. i r. o godzinie 9 z rana na targu Stary Grzybów, a o godzinie 10 z rana na targu Stare Miasto w Warszawie, meble różne machoniowe i jesionowe, lustra, pianino, obrazy i t. p. w d. zaś 15 (27) t. m. i r. o godzinie 10 z rana w Pradze przy Warszawie na placu głównym targowym, meble jesionowe, kufry i t. p. wszystkie jako prawnie zajęte ruchomości przez publiczną licytację sprzedane będą. *Jan Orłowski*, Komornik.

N. D. 5949 Prawnie zajęte ruchomości w drodze egzekucji sądowej jako to: łóżka, biurka, szafy, stoły, krzesła, torby myśliwskie i t. p. w d. 13 (25) Września r. b. o godzinie 9 z rana na targu Stare Miasto w Warszawie, trzewiki i pantofle różnej wielkości i różnego gatunku, w dniu 14 (26) Września r. b. na tymże targu, przez przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

S. Nawrocki, Komornik przy S. A.

N. D. 5918. Prawnie zajęte objekta jako to: komody, szafy, stoły, jałowizna, żyto, jęczmień, owies w snopie, sieczkarnia na gruncie wsi Chrzanów w Kolonji Michała Kryst w gminie Blizne powiecie Warszawskim położonej w dniu 14 (26) Września 1871 r. o godzinie 12 w południe jak równie takież same objekta na folwarku Niecki w gminie Pruszków w d. 15 (27) Września r. b. o godzinie 12 w południe przez publiczną licytację sprzedane będą.

Zawadzki, Komornik.

N. D. 5950. Prawnie w egzekucji Sądowej zajęte, łóżko żelazne, lampa do nafty, tualetka w d. 15 (27) Września r. b o godzinie 10 z rana za Żelazną bramą, zaś w d. 20 Września (2 Października) t. r. meble machoniowe, fortepian, melodikon, lustra i t. p. o godzinie 10 rano na Starem mieście, a w dniu 24 Września (6 Października) t. r. meble jesionowe, parawan, lichtarze platerowane na placu pod Lwem zwanym, przy ulicy Chłodnej w Warszawie, sprzedane będą przez publiczną licytację.

Warszawa d. 10 (22) Września 1871 r.

Ejchler, Komornik p. S. Ap.

N. D. 5917. W dniu 14 (26) Września r. b. o godzinie 10 z rana na targu Stare miasto zwanym w Warszawie, sprzedawane będą zajęte przedmiota jako to: buciki, kamaszki i pantofle damskie różnego gatunku przez publiczną licytację.

Warszawa d. 6 (18) Września 1871 r.

Ruszczykowski, Komornik.

pod Nr. 1771ą. zamieszkały.

OSTRZEŻENIA.
ПРЕДОСТЕРЕЖЕНІЯ.

N. D. 5906. Niżej podpisani uniwersalni Sukcesorowie po Aleksandrze Żukowskim b. Komorniku, a następnie Rejencie, jako to: **Izabella Żukowska,** jako matka i naturalna opiekunka obdarowanych, Stanisława, Karola, Izabelli i Marji nieletnich Żukowskich, w mieście gubernjalnem Suwałkach zamieszkała, podaję do publicznej wiadomości, że w skutku wyroku ilacyjnego Trybunału Cywilnego w Suwałkach z dnia 28 Maja (9 Czerwca) 1871 r. Sukcesorowie Aleksandra Żukowskiego wyżej wymienieni, upoważnieni zostali do wydania obwieszczeń, że kaucje hypoteczne za Aleksandrem Żukowskim, najprzód jako Komornikiem Powiatu Marjampolskiego, następnie Komornikiem przy Trybunale Cywilnym w Suwałkach, a w końcu, jako Rejentem kancelarji w Wyłkowyszkach i Kalwarji wystawione, mianowicie: 1) Suma rs. 900, za urzędowanie Aleksandra Żukowskiego, jako Komornika Powiatu Marjampolskiego wystawiona tytułem kaucji przez Mowszę Hirszą Klinkowsztejna, a zapisana w dziale IV pod Nr. 10 wykazu hypotecznego nieruchomości w mieście Suwałkach pod Nr. 212 przy ulicy Petersburgskiej położonej; 2) Suma kaucyjna rs. 900 za urzędowanie tegoż Żukowskiego, jako Komornika przy Trybunale Cywilnym w Suwałkach wystawiona i zabezpieczona przez Napolena Niemczyńskiego na nieruchomości jego w mieście Marjampolu pod Nr. dawniej 75, a następnie 79, a to w dziale IV wykazu hypotecznego tejże nieruchomości pod Nr. 7; 3) Suma rs. 450, którą Aleksander Żukowski za sobą samym, jako Rejentem, najprzód w Wyłkowyszkach, a następnie w Kalwarji za przeszłość i nadal na sumie jego rsr. 800 w dziale IV wykazu hypotecznego pod Nr. 12 nieruchomości w mieście Kalwarji pod Nr. 85, położonej do własności Hipolita Zdanowicza należącej, zabezpieczonej, po upływie trzech miesięcy z hypotek powyższych wykreślonemi zostaną, jeżeli nikt do Aleksandra Żukowskiego z urzędowania jego nie poda żadnej pretensji i przeciwko wykreśleniu nie założy opozycji. Objaśnia się przytem osoby interesowane, że opozycja przeciwko uwolnieniu od kaucji i wykreśleniu jej z hypoteki, wniesioną być może jedynie na mocy wyroku pretensje zasądzającego, lub na zasadzie pozwu o pretensje takowego wydanego, co koniecznie w ciągu tychże trzech miesięcy, a najpóźniej przed wydaniem wyroku ostatecznego, uwolnienie od kaucji i wykreślenie jej nakazującego, nastąpić powinno.

Izabella Żukowska.

N. D 5907. Niżej podpisany **Rubin Frejd,** kupiec w osadzie Łozdzieje Powiecie i Okręgu Sejneńskim zamieszkały, podaję do publicznej wiadomości, że wyrokiem Trybunału Cywilnego w Suwałkach daty 28 Maja (9 Czerwca) 1871 r. upoważniony został do wydania obwieszczeń: że kaucja w sumie rsr. 900 wystawiona za Janem Abremskim Komornikiem tak Powiatu Sejneńskiego, jako też i w innych miejscach czynność spełniającym, a zapisana na nieruchomości mojej, to jest Rubina Frejd, dawniej w mieście obecnie w osadzie Łozdzieje w dziale IV wykazu hypotecznego pod Nr. 2, po upływie trzech miesięcy, z hypoteki wykreśloną zostanie jeżeli nikt do pomienionego Abremskiego z tytułu urzędowania jego nie poda żadnych pretensji i przeciwko wykreśleniu nie założy opozycji. Objaśnia się przytem osoby interesowane, że opozycja przeciw uwolnieniu od kaucji i wykreśleniu jej z hypoteki wniesioną być może, jedynie na mocy wyroku pretensje do Abremskiego formowane zasądzającego, lub też na zasadzie pozwu o pretensje takowe wydanego, co koniecznie w ciągu tych trzech miesięcy, a najpóźniej przed wydaniem wyroku ostatecznego uwolnienienia od kaucji i wykreślenie jej nakazującego, nastąpić powinno.

Rubin Frejd.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ

N D. 5957.

Edward Westphal,

wraz z żoną swoją **Eufemją,** otworzyli w tych dniach

MAGAZYN

CYGAR HAWAŃSKICH

i wszelkich wyrobów tabacznych,

przy ulicy **Senatorskiej** na placu Teatralnym w domu Kiersznowskiego, zwanym pałacem Blanka Nr. 461 (Nr. 8 nowy).

Pani Eufemja Westphal, która trudniła się w ciągu 14 lat sprzedażą cygar w znanym powszechnie składzie p. Rosenbluma, obeznana jest gruntownie z całym trybem handlu cygarami i w ogóle wyrobami tabacznemi. Nowo otworzony przeto magazyn, przedstawia rękojmię, że pod tym względem zdoła ze wszech miar zadowolnić wszelkie wymagania publiczności.

N. D. 5913.

Warszawsko St. Petersburgski

KANTOR BANKIERSKI

Maurycego Nelken,

w Warszawie na Krakow.-Przedm. Nr. 77 nowy
w St. Petersburgu na Newskim Prospekcie N. 14.

Zawiadamia osoby mające potrzebę wysyłania pieniędzy do St. Petersburga, iż wypisuje przekazy na własny dom bankierski w St. Petersburgu bez żadnej spłaty za przekaz lub przesyłkę. 1—3

N. D. 5916. **Sola Weksel na rs. 300,** wydany 5 (17) Marca 1871 r. z podpisem Berka Rozenblatt w Włodawie **zaginiony został.**

Jeżeliby kto znalazł, zawiadamiam, że jest nieważny i że zastrzeżenia gdzie należy poczynione zostały.

Haim Morgensztern,

1—3 w Włodawie.

N. D. 5584. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilet Lombardowy** wydany za N-rem 41,010 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 23 Września 1871 r., to jest od daty ostatniego ogłoszenia, zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydany zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 3—3

N. D. 5956.

Do dzisiejszego numeru Dziennika Warszawskiego, dołącza się dla prenumeratorów w Warszawie i na prowincji

PROSPEKT POEZJI

L. KONDRATOWICZA

(WŁ. SYROKOMLI).